św. Anny 12

Rok XIII. | Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. | WYDANIE III. B
Kraków, piątek 8 sierpnia 1930 | Nr. 208

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Polityczne przegrupowanie w Europie środkowej

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego)

W ostatnich czasach można zauważyć znaczne spotęgowanie się włoskich wpływów w środkowej Europie. Po wizycie kanclerza dra Schobera w Rzymie w r. 1929 nastąpiło nietylko daleko idące zbliżenie się Austrji do Węgier, nietylko całkiem wyraźne odseparowanie się małej republiki nad Dunajem od Czechosłowacji i Francji, lecz i też przesunięcie polityki Małej Ententy od Francji do Włoch.

Bezpośrednio po zawarciu pokoju zapewniła sobie Francja współpracę Polski, Czechosłowacji, Jugosławji i Rumunji, by z jednej strony zupełnie zizolować Austrję i Węgry i nie dopuścić do połączenia się ich z Niemcami i Turcją, a z drugiej strony wbiła klin między Austrję a Węgry w ten sposób, że przyznała Austrji niemieckie terytorja Węgier tj. zachodnie Węgry, a obecny Burgenland. Dzięki temu spotęgowała tylko ideę rewanżu na Węgrzech nietylko przeciw Czechosłowacji, Jugosławji i Włochom, lecz też przeciwko Austrji. W świeżej jeszcze pamięci chyba pozostaje takt, że rzeczywiście odłączenie od Węgier zachodnich zaludnionych przez niemiecką ludność terytorjów pociągnęło za sobą namiętne podjazdowe walki węgierskich insurgentów przeciwko Austrji, które jeszcze przez lata całe niepokoiły granicę. Wszak bojowe hasło węgierskich insurgentów „Nem, nem soha" (nie, nie, nigdy) stosowane było taksamo pod adresem Austrji jak przeciwko innym sąsiadom! Wtenczas Włochy w umowie weneckiej wyłączyły Sopron (Edynburg) z terytorium przyznanego Austrji, pozostawiając tę miejscowość Węgrom.

Aż do r. 1929 trwał wyraźny antagonizm między Węgrami a Austrją, antagonizm mający główne swe źródło we węgierskich pretensjach do Burgenlandu. Dopiero w ostatnich miesiącach dzięki zbliżeniu się Austrji do Włoch, Węgry przeszły nad tą sprawą do porządku dziennego i usiłują z Austrją porozumieć się tak politycznie jak i gospodarczo. Wizyta dra Schobera w Budapeszcie była tylko widomym symbolem tego zbliżenia się, albowiem była to pierwsza wizyta czynnego austrjackiego aktywnego polityka we węgierskiej stolicy.

Poważniejszem jest nawiązanie gospodarczej kooperacji między Austrją a Węgrami. Decydujące czynniki węgierskiego życia gospodarczego wypowiadają się zatem, by Węgry większą część swego rolniczego zbytu sprzedawały Austrji, która wzamian za to ma znaleźć na Węgrzech rynek dla swego przemysłu. Odbyły się już w tej sprawie bezpośrednie konferencje między odpowiedzialnemi osobistościami obu krajów, a te konferencje biegną równolegle do rokowań Węgier, Rumunji i Jugosławji w sprawie utworzenia agrarnego bloku w południowo-wschodniej Europie.

Nastąpiło też lekkie odprężenie w stosunkach Węgier do południowych sąsiadów, a mianowicie do Jugosławji i Rumunji. W Rumunji po powrocie króla Karola zapanował bezsprzecznie kurs bardziej przyjazny Węgrom, a Jugosławja ze swej strony całkiem słusznie się obawia, że zbliżenie się Węgier do Rumunji przy równoczesnem oparciu się Austrji o Włochy może pociągnąć za sobą zupełną izolację Jugosławji, co może pociągnąć za sobą katastrofalne następstwa na wypadek wojny z Włochami. Z tego powodu rząd dyktatury w Jugosławji zmienił swój ton wobec Węgier, a wpływ Francji na Jugosławję i Rumunję staje się coraz słabszy w miarę jak znika niebezpieczeństwo wojny z Rosją.

Uchwały, które niedawno zapadły na konferencji Małej Ententy, a w których w stanowczych słowach wypowiedziano się przeciwko planowanej restauracji Habsburgów na Węgrzech, trzeba traktować bardzo ostrożnie. Nie wolno łudzić się i zamykać oczu na przesunięcie się wpływów w środkowej Europie. Dziś tylko Czechosłowacja pozostaje jawnie w dawnej wrogiej pozycji wobec Węgier, podczas gdy Rumunja i Jugosławja pod wielu względami szukają drogi do gospodarczego porozumienia się z Węgrami, a tylko przez swój związek z Czechosłowacją nie mogą wejść na tę drogę, która zresztą ze stanowiska gospodarczej struktury środkowej Europy jest jedynie rozsądną.

Bez względu na to, jak się sytuacja ułoży, jedno nie ulega wątpliwości, że dzięki wzmocnieniu wpływów Włoch w środkowej Europie nastąpiło pewne odprężenie i złagodzenie napiętej bardzo atmosfery. Coraz wyraźniejszą jest tendencja wysuwania gospodarczych momentów na pierwszy plan, a dzieje się to bezsprzecznie pod wpływem Włoch, a po części nawet przeciw interesom Francji.

Wiedeń, w sierpniu. ***Dr. O. Deutsch***

Memorjał żydowskich członków kongresu Unji Międzyparlamentarnej w sprawie obecnej sytuacji w Palestynie

Londyn 6. 8. ŻAT. Żydowscy członkowie ostatniego Kongresu Unji międzyparlamentarnej w Londynie złożyli na ręce ministra kolonij lorda Passfielda memorjał o położeniu w Palestynie. Memorjał podpisali m. in. poseł dr. Rosmarin, poseł do sejmu łotewskiego rabin Nurok itd. Memorjał brzmi:

Podpisani posłowie, którzy **reprezentują ośmiomiljonową ludność żydowską**, korzystają z okazji, by zapoznać rząd angielski ze stanowiskiem żydostwa światowego wobec obecnej sytuacji w Palestynie.

W roku 1919 całe żydostwo światowe wypowiedziało **się jednomyślnie za oddaniem mandatu nad Palestyną Anglji**. Również żydostwo amerykańskie wypowiedziało się za Anglją. To zaufanie do Anglji opierało się **na jej stosunku do narodu żydowskiego w przeszłości**. Dzięki deklaracji Balfoura zaufanie to przekształciło się w **uczucie wdzięczności i entuzjazmu**. Z tembowiem stwierdzić musimy, że ostatnie wypadki **poważnie** zachwiały zaufaniem, pokładanem przez Żydów na całym świecie w Anglję. Rozruchy sierpniowe były **dotkliwym i bolesnym ciosem** dla Żydów, którzy nigdy nie mogli przypuszczać, iż **podobne wypadki będą możliwe pod rządami angielskiemi**. Najmniej oczekiwali Żydzi, iż żydostwo palestyńskie będzie rozbrajane w chwili, gdy stało w obronie swego życia i mienia przed gwałtami i morderstwami. Również obecnie policja palestyńska w większości składa się z Arabów. Sprawozdanie komisji Shawa wywołało **wielkie rozczarowanie** tem bardziej, że przebijała z niego tendencja antyżydowska. Większość komisji Shawa okazała **całkowity brak zrozumienia idei sjońskiej**. Zlecenia komisji Shawa, obliczone na zachwianie podstaw żydowskiej siedziby narodowej, **wbrew wszelkim oczekiwaniom przyjęte zostały przez rząd Jego Królewskiej Mości**. Imigracja żydowska została wstrzymana i przewidywane są **dalsze ograniczenia działalności Żydów**. Poczynania te wywołały stan niepewności i spowodować mogą **wielkie szkody dla pracy żydowskiej w Palestynie**.

Oczekujemy akcji rządu angielskiego celem zapewnienia dalszego rozwoju żydowskiej siedziby narodowej.

Meksyk wprowadza ograniczenia imigracyjne

Waszyngton 6. 8. ŻAT. Poselstwo meksykańskie potwierdza wiadomość, iż meksykański minister spraw wewnętrznych przedłożył prezydentowi państwa do podpisu rozporządzenie o ograniczeniu imigracji do Meksyku. *Ograniczenia zwrócone są przedewszystkiem przeciwko Żydom i Chińczykom.* Podpisanie dekretu nastąpić ma w najbliższych dniach.

Ile ludności liczą Stany Zjedn.?

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Waszyngton. 6. 8. (R) Wedle zakończonego wczoraj spisu ludności, Stany Zjednoczone, bez kolonij liczą **122,728.873 mieszkańców.** Mimo ograniczenia imigracji i zmniejszonej cyfry urodzin, kraj ten wykazuje w ciągu ostatnich 10 lat **największy cyfrowy przyrost ludności**. Po doliczeniu ludności innych posiadłości amerykańskich Stany Zjednoczone liczą **137,501.506 osób**.

Niemcy nie chcą udzielić Polsce
rekompensaty za podwyżkę ceł agrarnych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 6. 8. (Sin) W dniu wczorajszym otrzymał rząd polski odpowiedź rządu Rzeszy na notę polską z dnia 14 czerwca br. w sprawie podwyżek niemieckich ceł na artykuły rolnicze. W nocie swej rząd Rzeszy powołuje się na wyjaśnienia, dane już poprzednio rządowi polskiemu, powtarzając dawniejsze argumenty o okolicznościach nagłych, które spowodowały podniesienie stawek celnych na artykuły rolnicze. Rząd Rzeszy stwierdza, że mimo, iż podwyżki ceł z dnia 15 kwietnia opierają się na tej samej podstawie, co podwyżki celne dawniejsze, to jednak podwyżki z dnia 15 kwietnia również przeprowadzone były w okolicznościach nagłych, gdyż dotychczasowa ochrona celna okazała się niewystarczająca wobec ostrzejsze go jeszcze, niż w innych krajach kryzysu, jaki obecnie przechodzi rolnictwo w Niemczech.

Z tych względów rząd Rzeszy **nie jest skłonny** rozpocząć z Polską rozmów o rekompensaty, celem przywrócenia równowag, naruszonej ostatniemi podwyżkami niemieckich stawek celnych na artykuły rolnicze.

Briand redaguje swój nowy projekt

(Telegram własny „Nowego Dziennika").

Paryż 6. 8. (R) Po nadejściu odpowiedzi szwajcarskiej na memorandum Brianda w sprawie Paneuropy nie stoi już nic na przeszkodzie ujęcia tej kwestji przez Brianda w formę, w jakiej zamierza ją przedłożyć Lidze Narodów. Jak donosi „Petit Parisien" na Quai d'Orsay wypracowano już kilka projektów, które zostały Briandowi przedłożone do przestudjowania. Po ostatecznem wypracowaniu i po zasięgnięciu opinji wszystkich akredytowanych w Paryżu ambasadorów, nowe memorandum Brianda zostanie przedłożone wszystkim zainteresowanym narodom, celem zaznajomienia się z planem jeszcze przed jesienną sesją Rady Ligi Narodów, na której memorandum będzie przedmiotem obrad.

Konferencja przywódców hinduskich
w więzieniu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 6. 8. (R) Wicekról Indyj zezwolił władzom więziennym w Alahabad przewieźć Motilala Nehru wraz z synem do Poony i tam umieścić ich w więzieniu, w którem przebywa Gandhi, gdzie ma się odbyć konferencja w sprawie zakończenia kampanji antybrytyjskiej w Indjach.

Krwawe walki hindusów z mahometanami

Londyn 6. 8. (R) W Sukkur, mieście leżącem w prowincji Sind, doszło wczoraj do krwawej walki między hindusami a mahometanami. Ewakuowaną ludność z obszarów nawiedzonych katastrofalną powodzią, napadli mahometanie i obrabowali. Pokrzywdzonym pospieszyli hindusi z pomocą, wskutek czego wywiązała się tak groźna sytuacja, że przy rozpędzaniu bijących się, musiała policja użyć broni palnej, oddając do tłumu dwie salwy. Dwanaście osób zostało zabitych, a ogółem 250 rannych. W ciągu dnia dochodziło jeszcze w różnych częściach miasta do drobniejszych potyczek. Dokonano 200 aresztowań. Po ulicach miasta krążą patrole policyjne i wojskowe. Gmachy rządowe obsadzono wojskiem z karabinami maszynowemi. Gubernator zażądał przysłania do miasta większych posiłków wojskowych i ogłosił stan wojenny.

Straszna zbrodnia hinduskiego fanatyka

Londyn 6. 8. (R) Pewien fanatyk indyjski zamordował wczoraj 11 a ciężko poranił 6 osób. Uzbroiwszy się w karabin, chodził on od sklepu do sklepu w mieście Hissar, w południowej prowincji Pendżab, a wszedłszy do lokalu, stawiał właścicielowi pytanie: **„Jesteś mahometaninem?"** Gdy zagadnięty nie odpowiadał natychmiast, strzelał do niego. Fanatyka udało się wreszcie ująć i rozbroić.

Groźna sytuacja w Hankau
Nad miastem zawisła groźba rzezi

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 6. 8. (R) „Times" donosi, że rząd angielski wysłał kilka dalszych okrętów wojennych do Hankau **w obawie przed rzezią, jaka by niewątpliwie wynikła po zajęciu miasta przez komunistów.** Władze brytyjskie czynią wszystko, aby cudzoziemcom zapewnić w Chinach bezpieczeństwo. Pewien Chińczyk, któremu udało się wydostać z Czangszy i przybyć do Szanghaju, opowiada, **że komuniści dysponują armją 60-tysięczną, umundurowaną i uzbrojoną w materjał wojenny, zdobyty na wojskach rządowych. Po zdobyciu miasta komuniści urządzili formalną rzeź, mordując przeszło dwa tysiące osób cywilnych.**

Manifest wojsk czerwonych w Chinach

Moskwa 6. 8. PAT. Prasa sowiecka podaje wyjątki z manifestu wojsk czerwonych w Chinach. Manifest ten między in. ogłasza: konfiskatę majątku imperjalistów, konfiskatę wszystkich wielkich przedsiębiorstw, banków, środków transportowych i ziemi. Przekazuje ziemię pracującej ludności, żądając usunięcia całego biurokratycznego aparatu oraz usunięcia szeregu generałów chińskich, władców poszczególnych prowincyj. W dalszym ciągu manifest żąda anulowania umów, zawartych z mocarstwami zagranicznemi, zwrócenia Chinom wszystkich koncesyj cudzoziemskich i domaga się obrony rosyjskiego związku sowieckiego. Prasa sowiecka pozatem informuje, że po zajęciu miasta Czangsza wszystkie cudzoziemskie kościoły, wszelkie **handlowe przedsiębiorstwa jak również majątki zamożniejszych sfer miejskich zostały skonfiskowane. Przed konsulatami japońskim i angielskim odbywały się wielokrotnie demonstracje pod hasłem: „Precz z militaryzmem".**

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy.

Przemysł daje pieniądze na agitację wyborczą B. B.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 6. 8. (Sin) W sferach opozycji krążą wiadomości, że koła BB rozpoczęły już rokowania z przedstawicielami przemysłu w sprawie wyasygnowania sum na fundusz wyborczy BB. Podobno dotychczas zadeklarowały odpowiednie sumy następujące gałęzie przemysłu: metalowy, cementowy i włókienniczy. Rokowania z przemysłem węglowym są na ukończeniu. Wszystkie te gałęzie przemysłu otrzymały w ostatnim czasie zamówienia rządowe.

Rokowania polsko-litewskie

Warszawa 6. 8 (Sin) W sferach miarodajnych zaprzeczają wczorajszej wiadomości o poufnych rokowaniach polsko-litewskich. Sfery te wskazują że źródłem informacyj tych są pewne koła niemieckie, które pogłoski te lansują w związku z pogorszeniem się stosunków niemiecko-litewskich.

Natomiast jest rzeczą prawdopodobną, że rząd polski zaprosi również Litwę do wzięcia udziału w warszawskiej konferencji agrarnej.

* * *

Wilno 6. 8 PAT W dniu 4 bm. na pograniczu polsko litewskiem w rejonie Kalet odbyła się polsko litewska konferencja graniczna w sprawie unormowania kwestji przepustek granicznych rolnych, wydawanych rolnikom na sezon rolny przez władze polskie i litewskie. Przedstawiciele władz litewskich zgodzili się nie stawiać żadnych przeszkód dla przekraczających granicę na podstawie wydawanych przez władze polskie przepustek.

Przemytnik zastrzelony na granicy litewskiej

Wilno 6. 8. PAT. Żołnierze KOP ubiegłej nocy usiłowali zatrzymać przemytnika, przekradającego się przez granicę Litwy Kowieńskiej do Polski. Przemytnik nie usłuchał wezwania do zatrzymania się i usiłował zbiec, pomimo strzałów ostrzegawczych. W czasie strzelania został raniony jedną z kul. Przy przemytniku znaleziono 100 kg sacharyny wartości 7.500 zł.

Spór z Gdańskiem przed trybunałem haskim

Haga 6. 8 PAT. Międzynarodowy Trybunał sprawiedliwości na wczorajszem swem posiedzeniu zajmował się w dalszym ciągu sprawą wniosku w. m. Gdańska o przystąpienie do międzynarodowej organizacji pracy. Reprezentant rządu polskiego prof. Szymon Rundstein dokonał przedstawienia tezy polskiej. Następnie dyr. M. B. P. Albert Thomas, podkreśliwszy, że nie jest w sporze stronniczy, przypomniał, że Brazylja pomimo wystąpienia z Ligi Narodów nie przestała jednakże należeć nadal do międzynarodowej organizacji pracy i dodał, że jego zdaniem statut M. B. P. nie powinien stać na przeszkodzie do przyjęcia w. m. Gdańska do tej instytucji.

Wybitni goście w Gdańsku

Gdańsk 6. 8. PAT. Przybył tu prezydent senatu włoskiego Federsoni oraz prezydent komisji mandatowej Ligi Narodów markiz Teodoli. Obaj dostojnicy włoscy są gośćmi wysokiego komisarza Ligi Narodów, hr. Graviny.

Aresztowanie sprawcy ohydnego podpalenia

Lwów 6. 8. PAT. „Gazeta Poranna" donosi z Przemyśla, że w związku z usiłowanem podpaleniem w Buszkowicach przez osobników, zbliżonych do ukraińskich organizacyj nacjonalistycznych, o czem donosiliśmy kilka dni temu, policja aresztowała syna sekretarza tejże gminy i kierownika kooperatywy, Ukraińca Pawłyka oraz dwóch braci Kołodijów.

Paryż 6. 8. (R) Podczas pożaru w przędzalni w Marsylji spaliły się żywcem trzy robotnice, a dwie odniosły ciężkie rany parzone.

Obecne położenie w Palestynie

Sytuacja ekonomiczna — Tendencje ugodowe między Arabami i Żydami Emigracja polska

Wywiad z radcą drem B. Hausnerem

Radca ambasady polskiej w Londynie z zakresu działalności na Syrję i Palestynę, dr. Bernard Hausner, udzielił współpracownikowi P. A. P. kilku uwag na temat obecnej sytuacji w Palestynie.

— Stosunki palestyńskie — mówi radca dr. Hausner — jeszcze się nie ułożyły, jednak obserwuje się znaczny postęp ku uspokojeniu umysłów. Ekonomicznie Palestyna stanowi wyjątek w krajach Bliskiego Wschodu; podczas gdy Syrja przeżywa niebywały kryzys z wielkiemi bankructwami, gdy w Egipcie załamuje się cały warsztat ekonomiczny, a w Iraku nędza powoduje olbrzymią śmiertelność — w Palestynie stosunki ekonomiczne konsolidują się, jakkolwiek warunki gospodarcze są takie same, jak w powyższych krajach. Przyczyn tego zjawiska należy się doszukiwać przedewszystkiem w napływie nowych kapitałów ze strony emigracji żydowskiej, względnie ze strony instytucyj, które tę emigrację popierają. Emigracja przynosi z sobą wielkie tempo pracy, oraz nowoczesne sposoby, których uczy się również ludność miejscowa.

Wśród Arabów istnieje obecnie poważna partja, na czele której stoi Tawil, szukająca zbliżenia do Żydów; z drugiej strony stronnictwo żydowskie „Brith Szalom" („Przymierze Pokoju"), na czele którego stoi rektor uniwersytetu dr. Magnes, prowadzi politykę zbliżenia do Arabów. Wielce charakterystyczny jest fakt ukazania się w piśmie „Felestin" w Jaffie, które zajmowało dotychczas stanowisko negatywne wobec deklaracji Balfoura i mandatu angielskiego artykułu, wskazującego konieczność porozumienia między Żydami i Arabami wobec niebezpieczeństwa, jakie przedstawiałoby przedłużanie wiecznych sporów. Obecnie na łamach pisma „Felestin" toczy się ożywiona dyskusja na ten temat.

— Jaka jest rola emigracji polskiej w Palestynie?

— Emigracja polska wzrasta stale zarówno liczebnie jak i jakościowo; łączy się to bezpośrednio ze zwiększonym eksportem towarów polskich do Palestyny, który w r. b. wyraża się w cyfrach o 400 proc. wyższych, niż w latach 1925/26/27, przyczem w dalszym ciągu utrzymuje się tendencja zwyżkowa. Należy podkreślić z naciskiem, że emigranci polscy nie ograniczają się do importu materjałów polskich do Palestyny, lecz szukają dla nich również rynków zbytu w innych krajach Wschodu; towary polskie importowane są obecnie do Iraku, Syrji a nawet Persji.

Sowiety, Ameryka, Włochy

Dyskusja na temat Rosji w Politycznym Instytucie we Williamstown. — Hoover przeciw, a Morrow za — Paweł Scheffer jako oskarżyciel. — Mussolini gościł bolszewików

(-si) W tych dniach otwarto doroczną konferencję Politycznego Instytutu we Williamstown który to instytut założony został przed kilkunastu laty przez nowojorskiego bankiera Barucha, by pogłębić zainteresowanie opinji Stanów Zjednoczonych problemami międzynarodowej polityki. Na porządku dziennym obecnej konferencji Politycznego Instytutu stanęła kwestja sowietów i możliwość nawiązania stosunków dyplomatycznych między Rosją a Stanami Zjednoczonemi. W dyskusji zabrał głos Paweł Cravath, członek zarządu ziednoczonych banków Equitable Trust i Chase Nationalbanku, który oświadczył, że trudno mu się wypowiedzieć w tej sprawie. Uznaje bowiem w całej pełni zastrzeżenia Stanów Zjednoczonych przeciwko nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Rosją, ponieważ Komintern, za którym stoją sowiety, wciąż uprawia swą jatrzącą propagandę w Stanach Zjednoczonych. Cravath wystawił jednakowoż jaknajlepsze świadectwo obecnemu na konferencji Instytutu kierownikowi rosyjskiej agencji handlowej „Amtorg" w Stanach Zjednoczonych Bogdanowowi, który zachowuje się zupełnie lojalnie. Cravath jakoteż i następny mowca, a mianowicie Ivy Lee publicystyczny przedstawiciel całego szeregu koncernów a m. in. Standard Oil Company, United Steel Trust i wielkich towarzystw kolejowych, wypowiedzieli się za tem, by przygotować grunt dla nawiązania dyplomatycznych stosunków między sowietami a Stanami Zjednoczonemi drogą nieoficjalnych rokowań, które poprzedzić mają oficjalne rokowania. Jako kandydata do przygotowania gruntu do tych oficjalnych rokowań wysunięto obecnego ambasadora Stanów Ziednoczonych w Meksyku Dwighta Morrowa. Nie ulega wątpliwości, że stało się to po poprzedniem porozumieniu się z Morrowem.

Imieniem Rosji zabrał głos Bogdanow, który przedewszystkiem zaprotestował przeciw nagonce pewnej części amerykańskiej prasy na Amtorg, a następnie podkreślił, że sowiety za wszelką cenę dążą do rozbudowy swych handlowych stosunków ze Stanami Zjednoczonemi. Amerykańskie metody przemysłu najbardziej odpowiadają Rosji. Nie wynika z tego jednakowoż, by Rosji nie zależało na utrzymywaniu bardzo żywych gospodarczych stosunków z Niemcami, które ostatnio otrzymały sowieckie zamówienia na przeszło 200 miljonów rubli.

Po Bogdanowie zabrał głos obecny korespondent „Berliner Tageblattu" w Nowym Jorku Paweł Scheffer, który jak wiadomo, przez 7 lat był korespondentem swego pisma w Moskwie, a następnie z powodu rzekomo nieprzychylnych dla Rosji korespondencyj nie otrzymał wizy do powrotu do Rosji. Scheffer w obszernem swem przemówieniu dał obraz wewnętrznej sytuacji Rosji, a przemówienie jego widocznie nie podobało się Bogdanowowi, który też uznał za stosowne wdać się z nim w polemikę.

Dyskusja na dorocznej konferencji tak poważnej instytucji, jaką jest bezprzecznie polityczny Instytut we Williamstown, rzuca ciekawe światło na usilną aktywność sowietów, by raz wreszcie uporządkować swe stosunki ze Stanami Zjednoczonemi. Ta propaganda znajduje się na dobrej drodze, co wynika chociażby z okoliczności, że za nawiązaniem dyplomatycznych stosunków z sowietami wypowiedziały się tak poważne czynniki jak Standard Oil Company i United Steel Trust. Zdaje się, że i Rockefeller przychylnie do tej całej akcji się odnosi. A chociaż prezydent Hoover dotychczas nie dał się nakłonić do zmiany swej orjentacji wrogiej sowietom, jednakowoż zaangażowanie się takiego znanego polityka jak Morrow daje dużo do myślenia. W ostateczności decydującym czynnikiem jest znaczne osłabienie amerykańskiego zagranicznego handlu, który więc koniecznie szuka środków zaradczych.

Gdy sowiety w Moskwie dopiero ostrożnie przygotowują sobie grunt, to we Włoszech mocno się już usadowiły. Donieśliśmy już mianowicie w naszych telegramach, że między Rosją a Włochami zawarto umowę w sprawie rozszerzenia gospodarczych stosunków między obu tymi krajami. Ze strony Włoch umowę podpisali minister finansów Mosconi i minister finansów dr. Bottai a ze strony sowietów zastępca komisarza dla handlu Ljubimow. Rząd włoski poręczył włoskim firmom, które udzieliły sowietom kredytu, dotrzymanie umowy ze strony sowietów do wysokości 75 procent. Po podpisaniu umowy przyjął Mussolini Ljubomowa, a następnie odbył się bankiet na cześć Ljubomowa. Faszyzm i bolszewizm doskonale między sobą się porozumiały na polu gospodarczem.

Opera i operetka lwowska w Krakowie

„Traviata" Verdiego, gościnny występ Ady Sari

Tę wiecznie młodą, pełną cudnej a smętkiem owianej melodyjności pieśń miłości i poświęcenia — bo taką jest w istocie rzeczy „Traviata" — śpiewała onegdaj Ada Sari. Określenie jej, jako śpiewaczki koloraturowej jest za ciasne, nie wyczerpuje bynajmniej całej przebogatej i rozległej skali jej talentu i artyzmu. Słuchacz nie wyczekuje bynajmniej trylów, pasaży, wysokich tonów i innych sztuczek koloratury, jakkolwiek są one niezrównane, lecz pozostaje bez przerwy pod urokiem tego przeczystego organu głosu, tych nigdy niezawodzących ani we „forte", ani w „pianissimo" tonów, przyczem nawet najdrobniejszy szczegół, najdrobniejsza nuta nie ginie, — a wszystko oparte jest na fundamencie już nie tylko znakomitego wyszkolenia śpiewaczego, nie dającego poznać ani zmęczenia ani ogromu trudu i pracy koniecznej dla osiągnięcia tej wyżyny, ale — co ważniejsze — na szczerem odczuciu i wniknięciu w charakter i fizjognomję psychiczną odtwarzanej postaci, przejęcie się odtwarzaną rolą i wykonanie jej aktorskie w taki sposób, że zwłaszcza w scenie z ojcem Germontem, gdy dojrzewa myśl poświęcenia się i w scenie śmierci, publiczność pozostaje pod wrażeniem mistrzowskiej gry scenicznej. Ada Sari dała się poznać na scenie nie tylko jako pierwszorzędna śpiewaczka, ale też jako artystka dramatyczna w każdym calu.

Jej męscy partnerzy, Alfred i Georg Germontowie w osobach panów Szymonowicza i Płońskiego godnie sekundowali wykonawczyni roli tytułowej i dzięki poprawnemu odtworzeniu partji wokalnej i grze pełnej umiaru i dystynkcji, dostroili się do artystycznego poziomu całość przedstawienia, do czego przyczyniła się też bez zarzutu prowadzona przez pana Lehrera orkiestra; solo skrzypcowe przed IV. aktem odegrał czysto i z uczuciem p. Marek Rack.

Z. A.

Amerykański miljoner walczy we Francji o swe życie

Tragiczne przygody kalifornijskiego miljonera Hartmanna w Alzacji

W połowie lipca br. przybył do miasteczka Wortheim w Alzacji 75 lat liczący miljoner z Kalifornji Charles Leopold Hartmann. Northeim było jego rodzinnem miastem, a opuścił je przed 50 laty, wyemigrował do Ameryki, gdzie stał się wkrótce bardzo bogatym człowiekiem. Na schyłku swego życia chciał Hartmann odwiedzić swe rodzinne strony.

Spotkała go tu bardzo niemiła przygoda. Już na samym wstępie zdziwiło go, że wszyscy jego znajomi i krewni z lat dawnych odsunęli się od niego i wprost bali się pokazać z nim na ulicy. Wtenczas dopiero dowiedzał się Hartmann, że Francja w roku 1919 zasądziła zaocznie niejakiego Charlesa Leopolda Hartmanna jako niemieckiego szpiega na śmierć. Hartmann naróżno zapewniał, że nie jest identyczny z tym szpiegiem, bo nikt mu nie chciał wierzyć. Chcąc wreszcie koniec położyć temu nieporozumieniu, udał się sam na policję, która jednakowoż też nie dała mu wiary, natychmiast go aresztowała i odstawiła do Paryża. Na żądanie Hartmanna zwrócono się telegraficznie do władz w Kalifornji, które w zupełności potwierdziły jego zeznania z tem, że Hartmann od r. 1872 nie wydalił się z Ameryki, a obecnie dopiero w lipcu 1930 r. odbył swoją pierwszą podróż do Europy. Na tej podstawie uwolniono go z więzienia, ale musi on stanąć do rozprawy, która odbędzie się 20 bm.

Hartmann zwrócił się do znanego detektywa, który dopiero wyjaśnił całą sprawę. Okazało się, że rzeczywiście we Francji podczas wojny czynny był szpieg, który przybrał nazwisko Hartmanna, a był w dodatku do niego łudząco podobny, a następnie uciekł do Niemiec. Gdyby miljoner Hartmann nie mógł wykazać, że pod- [illegible] z Kalifornji [illegible]

[illegible] zazdrości

W KALEJDOSKOPIE PRASY

NIEZROZUMIAŁY NACISK PODATKOWY

Znamienny głos pisma sanacyjnego

Sanacyjny tygodnik „Prawda“ przedstawia obecne położenie gospodarcze kraju, posługując się danemi ostatniego biuletynu Instytutu badania konjunktur, przyczem dowodzi, że wykazany przez ten Instytut 10-procentowy spadek protestów wekslowych nosi w dużej mierze charakter sezonowy i nie oznacza bynajmniej poprawy wypłacalności.

„Poza tą pozornie tylko pocieszającą informacją, biuletyn Instytutu stwierdza dalsze pogorszenie się położenia we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego.

Wskaźnik ogólny produkcji przemysłowej, który w styczniu wynosił jeszcze 132, spadł w czerwcu do 102.6 i osiągnął tem samem nowy najniższy poziom. W przemysłach metalowym, drzewnym, włókienniczym, odzieżowym i poligraficznym wskaźnik czerwcowy jest najniższy z dotychczas notowanych. W innych przemysłach wskaźniki w porównaniu z poprzednim miesiącem wykazują drobniutkie wahanie wzwyż, wszędzie jednak znajdują się o 15 do 20 procent poniżej wskaźników ze stycznia br. Charakterystyczny jest niezwykle wielki spadek wskaźnika zbytu artykułów monopolowych, z których dochody stanowią jedno z najważniejszych źródeł wpływów skarbowych. Przy spirytusie wskaźnik zbytu wynosił w styczniu br. 130.3, a w maju tylko 69.9. Ale tutaj zawinił sam monopol spirytusowy, który, pragnąc utrzymać poziom swoich wpływów, podniósł ceny spirytusu. Podwyżka wpłynęła na spożycie w ten sposób, że nietylko nie pozwoli monopolowi na utrzymanie wpływów na poziomie z początku roku, ale spowoduje zmniejszenie się i tych wpływów, które miał przed podniesieniem cen. Zmniejsza się również zbyt wyrobów monopolu tytoniowego. Wskaźnik styczniowy 112.4 obniżył się w czerwcu do 102.2. Spadła nawet frekwencja publiczności w kinematografach warszawskich, której wskaźnik ze 166,5 w styczniu spadł do 123,7 w czerwcu.

Wobec tych cyfr „Prawda“ nie może zrozumieć polityki ministerstwa skarbu, idącej po linji zwiększenia nacisku na płatników, w celu utrzymania wpływów skarbowych na niezmienionym poziomie Obecna polityka skarbowa czyni wprost karykaturalnym i niebezpiecznym stosunek pomiędzy dochodami przemysłu i handlu a ciężarami fiskalnemi:

„Dla nienormalności tego stosunku w roku ubiegłym charakterystyczne są cyfry odnoszące się do osiąganych przez skarb państwa dochodów z odsetek za zwłokę i z kosztów egzekucyjnych. W roku 1929 osiągnięto z tego źródła 29 procent kwot preliminowanych. Dochody z odsetek za zwłokę i kosztów egzekucji były tylko o 4 miljony mniejsze, niż dochód z podatku gruntowego, a o 4 miljony mniejsze, niż dochód z podatku majątkowego i o cztery miljony większe, niż dochód z monopolu solnego. Pod tym względem zajmujemy stanowisko wyjątkowe i jesteśmy krajem rekordowym“.

„Prawda“ dowodzi, że taki stan rzeczy nie może potrwać długo, gdyż egzekucjami nie sposób wyciskać podatków w niezmienionej wysokości, jeśli zmniejszają się dochody płatnika.

CO Z ROKOWANIAMI POŻYCZKOWEMI?

W endeckiej „Gazecie Warszawskiej“ czytamy:

„Przed trzema i dwoma miesiącami czytaliśmy w pismach sanacyjnych liczne informacje o nowych pożyczkach, o które toczyły się rokowania, mianowicie na meljorację, budowę nowych linij kolejowych, wykończenie warszawskiego węzła kolejowego, na emisję listów zastawnych. Do „zakończenia“ tych rokowań wyjeżdżali do Londynu i Paryża przedstawiciele ministerstwa skarbu, pozatem gen. Górecki i b. minister Meysztowicz.

Ponieważ od dłuższego czasu niema żadnej wiadomości o wynikach tych zabiegów, zapytywaliśmy o to w kołach finansistów polskich, orjentujących się w tych stosunkach, i usłyszeliśmy zapewnienie, że wszystkie te zabiegi pożyczkowe pozostały bez wyników“.

Korespondencja „Berliner Tageblatt“

o przesileniu gospodarczem w Polsce

Warszawski korespondent „Berliner Tageblattu“ p. Józef Dobrowitsch zamieszcza w swem piśmie bardzo ciekawą korespondencję o przesileniu gospodarczem w Polsce. Na tem przesileniu buduje opozycja wszystkie swoje plany. Napróżno ostrzegają rzeczoznawcy opozycję, by nie wyzyskiwała gospodarczej depresji dla celów politycznych, ale opozycja wychodzi ze założenia, że przewrót majowy z roku 1926 był także tylko rezultatem przesilenia gospodarczego.

Rząd ze swej strony usiłuje opanować przesilenie i ubiega się gorączkowo o pożyczkę zagraniczną. Podróż wicemarszałka Gliwica i pułkownika Koca do Ameryki służyła właśnie tylko tym celom. Dewey wyjechał obecnie do Szwajcarji, by tam zbadać grunt dla polskiej pożyczki. Także podróże ministra handlu Kwiatkowskiego do Belgji, Szwecji i Danji, chociaż formalnie są tylko rewizytami, mają jednak faktycznie za cel wysondowanie możliwości uzyskania pożyczki zagranicznej dla Polski.

Pożyczka zagraniczna utrwaliłaby obecny system ale to właśnie może tylko wyjść na szkodę naprawie sytuacji w Polsce. Przedewszystkiem niepewna wewnętrzna i zewnętrzna sytuacja kraju wzbudza nieufność i paraliżuje dopływ zagranicznego kapitału, a powtóre wysuwają się wielkie trudności dla wywozu polskich rolniczych produktów zagranicę, przyczem te trudności polegają na tem, że Polska chce stworzyć własny przemysł i dlatego buduje barykadę wysokich ceł ochronnych. Powstaje zaczarowane koło, albowiem rozbudowa przemysłu bez dopływu zagranicznego kapitału jest niemożliwa, a z drugiej strony z powodu małych szans wywozu zagranicznych produktów ubożeje tylko rynek wewnętrzny. Trzeciem i najważniejszem źródłem przesilenia gospodarczego w Polsce jest spór między dwoma teorjami, które walczą ze sobą w łonie rządu. Jak wiadomo polski ciężki przemysł popiera rząd Piłsudskiego a jego przedstawicielem w gabinecie jest minister Kwiatkowski. Minister Kwiatkowski prowadzi walkę przeciw etatystom w samym gabinecie. Etatyzm święcił prawdziwe trjumfy w okresie dużych nadwyżek budżetowych. Prywatne banki finansowały z początku prywatny przemysł by potem odmówić mu dalszych kredytów i za wypożyczone sumy nabyć pod dogodnemi dla państwa warunkami rozmaite przedsiębiorstwa. Rządowi chodziło przedewszystkiem o to, by w razie wojny mieć przemysł w swojem ręku, a powtóre by dla swoich zwolenników mieć rozmaite posady i posadki. Prywatnego przemysłu nie popierano, przeciwnie szykanowano go wszelkiemi możliwemi środkami. Ta polityka rządu widocznie jednakowoż już tak dalece dokuczyła Lewjatanowi, że minister Kwiatkowski wstąpił do nowego gabinetu Sławka tylko jako kierownik ministerstwa handlu, a ministrem stał się tylko wtenczas, gdy między Lewjatanem a rządem doszło do ugody. Ugoda polegać ma na tem, że rząd zagwarantował Lewjatanowi większe dostawy państwowe i wyrzekł się narazie rozszerzenia etatyzmu na dalsze dziedziny życia przemysłowego. Rozumie się, że ta ugoda nie jest ostatecznem rozwiązaniem kwestji, która może nastąpić wtenczas, jeśli rząd wyrzeknie się swego nawpół bolszewickiego, nawpół militarnego etatyzmu.

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

UCIECHA: „Śpiewający błazen“.
SZTUKA: „Dziewczyna z piekła“ i „Tajemnica kajuty okrętowej“.
WANDA: „Katarzyna I“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Ucieczka od miłości“.
BAGATELA: „Białe piekło“.
CORSO: „Prawo krwi“.
WARSZAWA: „Szympans- widmo“.

Czy istnienie konkubinatu może wywołać ingerencję władzy policyjnej?

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważał świeżo nader charakterystyczną i życiowo interesującą sprawę. Tło procesu jest następujące:

W Poznaniu zajmowali wspólne mieszkanie, żyjący w konkubinacie pani Zofja K. i pan Bruno J. Na zachowanie się obojga wymienionych osób zwrócili uwagę sąsiedzi, do wiadomości których doszło, iż pan J. w roku 1904 zawarł w kościele ewangelickim w Łodzi związek małżeński z Pauliną M. a następnie, przeszedłszy na mahometanizm, zawarł w r. 1924 ślub z panią Zofją K. przed mułłą w Warszawie. W związku z tem drugiem małżeństwem stanęli oboje oblubieńcy przed sądem karnym pod zarzutem dwużeństwa. Sąd karny wychodząc z założenia, iż drugie małżeństwo pana J. jako zawarte niezgodnie z przepisami prawa było nieważne uznał, iż w danym wypadku przestępstwo bigamji nie zachodzi.

Sąsiedzi pana J. z tej samej kamienicy, mając na uwadze jego „bogatą“ przeszłość małżeńską, oraz niewłaściwe zachowanie się kochanków, zameldowali urzędowi policyjnemu w Poznaniu o zachodzącym w tym domu wypadku publicznego zgorszenia. Naskutek powyższego doniesienia i w związku z zeznaniami innych sąsiadów miejski urząd policyjny w Poznaniu, powołując się na tekst odpowiednich przepisów prawnych niemieckich, do dziś dnia obowiązujących, wezwał pana J. i panią K., aby w ciągu tygodnia zerwali stosunek konkubinatu i nie wznawiali go więcej pod groźbą 30 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

Uważając się za dotkniętych w swych prawach, wymienieni zaskarżyli decyzję urzędu policyjnego do II-ej instancji tj. do urzędu wojewódzkiego w Poznaniu. Urząd wojewódzki, uznając całkowitą słuszność postępowania I-ej instancji administracyjnej, decyzję jej zatwierdził. Po wyczerpaniu toku instancji pani K. i pan J. odwołali się ze skargą kasacyjną (każde z nich oddzielnie) do Najwyższego Trybunału Administracyjnego z żądaniem uchylenia krzywdzącego, ich zdaniem, i prawnie nieuzasadnionego zarządzenia władzy.

Najwyższy Trybunał Administracyjny obie skargi kasacyjne oddalił. W motywach wyroku Najwyższy Trybunał zaznacza, iż dla oceny, czy dany wypadek daje powód do zgorszenia miarodajna jest opinja publiczna na danem terytorjum, a do ustalenia tej opinji powołana jest miejscowa władza administracji ogólnej. Ponieważ skarżący, głoszą dalej motywy wyroku, nie wskazali na przekroczenie swobodnego uznania przez władzę, a zatem na dowolność, Najwyższy Trybunał Administracyjny obie skargi oddalił jako nieuzasadnione.

K. Kl.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **DZIŚ „BARON CYGAŃSKI“**, opera komiczna Jana Straussa w obsadzie wyłącznie operowej, w skład której wchodzą pp. Płatówna, Popowiczówna, Brzeska, Demetrowiczówna, Bedlewicz, Płoński, Kalarski, Zopoth, Hilsenratt i inni. Tańce układu baletmistrza J. Ciesielskiego w wykonaniu primaballeriny M. Martówny, na czele całego zespołu baletowego. W piątek dane będzie całowieczorowe przedstawienie baletowe, w skład którego wchodzą prawdziwe perełki takich mistrzów, jak R. Rimskij-Korsak (Szeherezada), M. Petip (Invitation a la valse), H. Armsheimer (Postój Kawalerji). Wszystkie te arcydzieła w mistrzowskiej inscenizacji i wykonaniu zapewniają temu przedstawieniu, odpowiednio wysoki poziom artystyczny.

— **KAZIMIERZ KRUKOWSKI**, jeden z niedoścignionych humorystów polskich, lopek z tajemnicy starego rodu, wystąpi dziś we czwartek 7 bm. w Starym Teatrze. W wieczorze pełnym humoru i werwy biorą również udział świetne artystki-tancerki „Tacjan Sisters“ oraz znakomici artyści warszawscy Marja Korska, Tadeusz Żelski i Roman Szlosberg.

— **ZESPÓŁ ROSYJSKICH SPIEWAKÓW BOJANOW** pod dyr. A. Ropickiego da się słyszeć w sobotę, 9 bm. w Starym Teatrze i wykona szereg pieśni klasycznych, nadwołżańskich burłaków, kozaków dońskich, romansów cygańskich w strojach bojarskich, przy akompanjamencie rosyjskich instrumentów ludowych.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.

OPERA I OPERETKA LWOWSKA W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Baron cygański“ z Pr. Płatówną.
Piątek: „Przedstawienie baletowe“ z Dobiecką i Romanowskim.
Sobota: „Aida“ z Pr. Płatówną.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Pawilon Poczt i Telegrafu na Kom-Turze

Uzupełnieniem współczesnej komunikacji jest łączność pocztowa, telegraficzna i telefoniczna zarówno krajowa, jak i międzynarodowa W tym zakresie Ministerstwo Poczt i Telegrafów wykazuje dalekoidącą ruchliwość, która znalazła swoje odbicie w eksponatach tego ministerstwa na M W K. T.

Przedewszystkiem zatrzymuje przy sobie widza swym ogromem olbrzymia plastyczna mapa Polski z oznaczonemi na niej urzędami pocztowo- telegraficznemi. Porozwieszane wokół na kolumnach wykresy rozwoju działalności tego resortu zdolne są zainteresować nawet niefachowca swemi drobiazgowemi wyliczeniami i wykazaną w rezultacie olbrzymią dynamiką rozwoju ruchu pocztowego i telegraficznego w Polsce. Obok podziwiać można potężny globus z zaznaczonemi na nim połączeniami radjo- telegraficznemi Polski z całym światem, a umieszczony w głębi model transoceanicznej radjostacji pod Warszawą ilustruje rolę Polski jako łącznika między dwiema półkulami ziemi.

Dalsze pokoje zajęły eksponaty Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonów, wystawiającej m i stację automatyczną telefonów na 500 numerów w ruchu. Istotnie podziwiać należy genjusz pomysłu i subtelność wykonania połączeń, pozbawionych zupełnie obsługi ludzkiej, a działającej mimo to sprawnie i bez zawodu.

Następne eksponaty to stacje telegraficzne różnych typów A więc przedewszystkiem zwykły aparat Morse'a i t zw „stukawka" jako odbiornik bez taśmy. Dalej aparat Hughesa (Juza), podobny nieco do klawikordu W tych samych pomieszczeniach stoją centralki telefonów wewnętrznych i międzymiastowych.

W sali głównej znalazły pomieszczenie dwa nadajniki telegrafu bez drutu, jeden typu Wheatstona, telegrafujący za pomocą krzywej, odbijanej na taśmie i dziurkacz systemu Kleinschmidta. Założona na specjalny motorek dziurkowana taśma nadaje depesze z szybkością 600 znaków na minutę co stanowi jej plus przy depeszach gospodarczych

W zakresie rozbudowy linij telefonicznych dalekosiężnych wystawiło Ministerstwo bardzo interesującą mapę projektowanych połączeń kablowych. Pokrycie Polski telefoniczną siecią kablową w zamian napowietrznej ma olbrzymie znaczenie dla bezpieczeństwa państwa Kosztowność jednak inwestycyj zmusza Ministerstwo do rozłożenia prac instalacyjnych na długoletnie etapy, co na mapie zaznaczone jest różnemi kolorami. Na pierwszy ogień ma iść połączenie Warszawa—Łódź—Katowice, a stamtąd rozgałęzienie do Krakowa, Cieszyna czeskiego i Wrocławia Połączenie z Czechami dlatego zostało wybrane na początek, że Czechosłowacja buduje w tym kierunku ze swej strony kabel z Pragi, która ma połączenie z całą Europą W ten sposób Polska uzyska najkorzystniejsze połączenie z państwami zachodniemi.

Interesujące i pouczające eksponaty znajdujemy w stoisku Państwowej Wytwórni Aparatów w Warszawie, która demonstruje polski typ aparatów polowych z telgrafem na dwa i kilkanaście połączeń. Niewątpliwie opinja publiczna z zadowoleniem powita wiadomość, że dzięki sumiennej i przewidującej pracy naszych urzędów i inżynierów udało nam się w tej doniosłej dziedzinie uniezależnić się od kłopotliwej zawisłości od obcych.

10 SIERPNIA ZAMKNIĘCIE WYSTAWY W POZNANIU

Dnia 9 bm. p. min. Kühn uda się do Poznania, aby dnia 10 bm. osobiście wręczyć nagrody i odznaczenia przyznane przez Dyrekcję Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki wystawcom, oraz dokonać aktu zamknięcia wystawy.

Projekt likwidacji Izb rzemieślniczych i włączenia rękodzieła do Izb przemysłowo-handlowych?

„Nasz Przegląd" podaje następującą, niepotwierdzoną narazie wiadomość, która niewątpliwie zainteresuje sfery rękodzielnicze i przemysłowe:

„W ciągu ostatnich lat na mocy ustawy zostały powołane do życia Izby Przemysłowo- Handlowe i Izby Rzemieślnicze Organizacje te są reprezentacjami sfer poszczególnych gospodarczych i w dziejach rozwoju samorządu gospodarczego kraju posiadają niewątpliwie wielkie znaczenie Już pod czas omawiania kwestji powołania tych instytucyj wysuwano tezę, polegającą na tem, że należałoby stworzyć nie dwie odrębne Izby, a jedną, przyczem rzemiosło znalazłoby się w Izbie ogólnej w charakterze oddzielnej sekcji. Taki stan rzeczy zaoszczędziłby prac przy podziale pomiędzy Izby kwot, wpływających z dopłat do świadectw przemysłowych, pozatem nie dawałby powodu do różnicy zdań w poszczególnych sprawach, różnicy coraz bardziej dziś zarysowującej się na terenie omawiania spraw gospodarczych.

Wobec jednak powołania oddzielnych Izb, sprawa straciła na aktualności i dopiero ostatnio znów wypłynęła. W kołach gospodarczych lansowany jest obecnie projekt ewentualnej nowelizacji ustawy przemysłowej, mianowicie polegający na zmianie rozdziału IX tej ustawy, dotyczącego rzemiosła. **Proponowane jest zlikwidowanie pojęcia „drobnego przemysłu" przynależnego organizacyjnie do Izby przemysłowo- handlowej.**

Motywy, jakie skłaniają do wysunięcia takiej tezy, opierają się na przeświadczeniu, że trudno jest dziś rozgraniczyć pojęcie rzemiosła od pojęcia przemysłu i że przeto w całym szeregu kwestyj gospodarczych natrafia się na niedokładności i luki.

Ten nader ciekawy problem będzie tematem badań rządu w najbliższym czasie".

Jesienne Targi Lipskie

W Europie powojennej Targi, jako instrument gospodarczy, spełniający szereg funkcyj handlowo- propagandowych, stały się instytucją bardzo popularną. Niema dziś bodajże kraju w Europie, któryby nie stworzył u siebie Targów, bądź o charakterze międzynarodowym, bądź też krajowym, czy prowincjonalnym Nie ulega jednak wątpliwości, że pierwowzorem tych Targów są tradycyjne Targi Lipskie, które nietylko spełniają misję wynikającą bezpośrednio z ich istnienia, ale w dużej mierze przyczyniają się do uświadomienia w innych krajach celowości Targów, dając bardzo ciekawe wskazówki, w jakim kierunku iść należy, aby Targi spełniły swe zadanie i odpowiadały w pełni zamierzeniom swych inicjatorów.

Tegoroczne Targi jesienne w Lipsku rozpoczną się 31 sierpnia i trwać będą do 5 września z tym wyjątkiem, iż targi włókiennicze zamknięte będą już 3-go września, a targi artykułów sportowych 4-go września. Jak należy wnioskować z dotychczasowych zgłoszeń, weźmie w tych Targach udział około 8.500 wystawców Targi będą jak zwykle umieszczone w 40 pałacach targowych śródmieścia, przyczem obejmować będą również targi techniczne i targi budowlane

Targi budowlane, które obecnie odbędą się po raz dwudziesty piąty, dadzą dokładny przegląd nowoczesnych materjałów budowlanych maszyn i metod budowlanych

Na specjalną uwagę zasługuje dział poświęcony reklamie Dział ten jedyny, który w Niemczech demonstrowany jest dwa razy w roku, wykazuje stałą tendencję rozwojową i w roku bieżącym będzie również poświęcony reklamie w handlu detalicznym i rzemiośle, które to gałęzie życia gospodarczego do niedawna jeszcze uważały, iż reklama ograniczać się może jedynie do przedsiębiorstw wielkich Ten dział reklamy, który będzie kontynuowany na następnych trzech targach jesiennych, wykaże praktycznie, w jaki sposób handel detaliczny i rzemiosło mogą robić reklamę, jakie błędy w reklamie dotychczas robiono jak ich należy unikać, jak prosta jest droga, która prowadzi do celowej reklamy Dział ten, oparty na pracy i doświadczeniach wybitnych teoretyków i praktyków w reklamie, będzie niezawodnie atrakcją dla tych wszystkich, którzy nie znają postępów, jakie reklama, oparta na naukowych podstawach, w ostatnich latach poczyniła.

Nie należy specjalnie podkreślać, że kierownictwo Targów, podobnie jak w latach poprzednich, poczyniło wszelkie starania, aby zarówno wystawcom, jak i odwiedzającym Targi, uczestnictwo w nich w jaknajdalszej mierze udostępnić i ułatwić (PAP.)

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę lipca

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę lipca br. wykazuje zapas złota na 703 mil. 194 tysiące zł, tj. o 78 tysięcy zł więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia, wzrosły o 4 milj 615 tysięcy zł do sumy 221 milj. 772 tysiące zł, również nie zaliczone do pokrycia wzrosły o 2 mil. 838 tysięcy zł do sumy 110 mil. 702 tysiące zł Portfel wekslowy wzrósł o 16 mil. 653 tysiące zł i wynosi 610 mil. 680 tysięcy zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 165 tysięcy zł do sumy 74 mil. 358 tysięcy zł. Inne aktywa wynoszą 149 mil. 991 tysięcy zł, zatem o 8 mil. 993 tysiące zł więcej niż w poprzedniej dekadzie

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 70 mil. 472 tysiące zł (242 mil. 409 tysięcy zł). Obieg biletów bankowych wzrósł o 100 mil. 745 tysięcy zł (1.320 mil. 997 tys. zł).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań banku wyłącznie złotem wynosi 44.98 proc. (14.98 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo walutowe 59.16 proc. (19.16 proc ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 53.23 proc.

Znaczny zapas gotówki w bankach prywatnych

W pismach warszawskich czytamy:

Wobec braku pierwszorzędnego materjału wekslowego, daje się zauważyć w bankach znaczne upłynnienie, wobec czego poważniejsze banki warszawskie prawie nie wykorzystują swych kontyngentów wekslowych w Banku Polskim.

W bankach prywatnych przypływ wkładów trwa w dalszym ciągu. co przy jednoczesnem kurczeniu się operacyj kredytowych pozwala bankom utrzymać wysoki stopień płynności.

Suma wkładów w bankach związkowych zwiększyła się w ciągu pierwszej połowy br. i wynosiła na dzień 1 czerwca 1 018 milj. zł. natomiast stan kredytów krótkoterminowych zmniejszył się w tym czasie o 24 milj. dos umy 1.437 milj. zł.

Wskutek zmniejszających się obrotów dyskontowych banki posiadają dość znaczne zapasy gotówkowe.

Z polskiej polityki taryfowej

Ostatnio odbyło się posiedzenie Państwowej Rady Kolejowej, na którem przewodniczący Komitetu Taryfowego, p. Chodkiewicz, złożył sprawozdanie z ostatnio dokonanych czynności tegoż Komitetu. Jak wynika z tego sprawozdania, Komitet między innemi uchwalił wprowadzenie równej taryfy na zboże i mąkę, opartej na systemie różniczkowym, rozszerzenie i stabilizację dotychczasowych ulg taryfowych dla wschodnich województw, jakoteż przyznanie specjalne 20-procentowej ulgi taryfowej na okres kryzysu rolniczego. Pozatem uchwalił Komitet prolongatę na dalszy rok większej części wygasających z dniem 1 października lub 31 grudnia br zniżek, polegających na przeklasyfikowaniu poszczególnych te-

warów do klas niższych od normalnej lub na specjalnem uprzywilejowaniu w aneksie do taryfy. Nadto Komitet zwrócił się do Ministerstwa Komunikacji, aby postarało się o zniesienie komunalnego podatku od towarów, sprowadzanych koleją.

Wreszcie uchwalono nietylko zaniechać konkurowania żeglugi śródlądowej z taryfami kolejowemi, ale co więcej wprowadzić specjalne taryfy wyjątkowe na przewóz towarów do i od portów żeglugi rzecznej.

Należy podkreślić, że Ministerstwo Komunikacji tę ostatnią uchwałę już zrealizowało przez wprowadzenie zeszytu taryfowego 3, zarządzającego ulgowe taryfy dla ruchu kombinowanego kolejowo- wodnego. W związku z tem zarządzeniem sytuacja polskiej żeglugi poprawiła się tak wydatnie, że p. minister robót publicznych wyraził Komitetowi Taryfowemu swoje uznanie za pożyteczną inicjatywę w tej dziedzinie. (PAP)

Radcowie i korespondenci handlowi zagranicą

Dla wzmożenia wywozu polskich towarów

Ministerstwo przemysłu i handlu opracowuje rozporządzenie, ustalające normy prawne mającej być powołaną do życia instytucji radców do spraw handlu zagranicznego Polski. Projekt rozporządzenia przewiduje radców etatowych oraz honorowych z pośród wybitniejszych osobistości sfer gospodarczych zagranicą. Pozatem przewidziane jest utworzenie sieci korespondentów handlu zagranicznego Polski. Radcowie handlu zagranicznego będą mianowani przedewszystkiem w tych ośrodkach gospodarczych zagranicą, z któremi utrzymujemy ożywione stosunki handlowe, oraz w państwach, których rynki zbytu mogą być opanowane przez naszą ekspansję eksportową.

Czyżby stworzenie pierwszego kantonu żydowskiego w Palestynie?

Sensacyjna wiadomość „Doar Hajom“

Doar Hajom donosi, że rząd palestyński postanowił wprowadzić nowy administracyjny podział kraju, przyczem ma być utworzony jeden okręg czysto żydowski, który obejmie Tel Awiw i 36 kolonij żydowskich, począwszy od Rechowot i Ber Tuwja przez Riszon Lecijon, Petach Tikwę i szereg mniejszych kolonj aż do Natanji. Gubernatorem tego okręgu będzie oficer żydowski Kupfermann, syn kolonisty żydowskiego z Zichron Jaakow.

Jak donosi „Doar Hajom“ panuje tendencja, by zarząd tego okręgu przekazano wyłącznie w ręce żydowskie. Podobno mają być utworzone także administracyjne okręgi arabskie kierowane przez urzędników arabskich. We wspomnianym okręgu żydowskim kolonje graniczne Petach Tikwa i Rechowot mają być centralnemi stacjami policji. „Doar Hajom“ ogłasza tę wiadomość pod nagłówkiem „Czy położono podstawę pod kantony żydowskie w Palestynie“.

Niezależnie od wiadomości „Doar Hajom“ notujemy z obowiązku dziennikarskiego pogłoskę, że w memorjale przedłożonym niedawno przez kierownictwo Jewish Agency rządowi brytyjskiemu znajdował się również postulat co do podziału administracyjnego kraju. Memorjał ten zawierał także omówienie sprawy Transjordanji i jej znaczenia dla kolonizacji. Narazie nie może on być ogłoszony.

Budżet palestyński Jewish Agency

W kołach jiszuwu palestyńskiego duże rozczarowanie wywołała zapowiedź nowego budżetu palestyńskiego Jewish Agency. Budżet ten ma przewidywać zaledwie 630.000 f. szt., t. zn. o 120.000 mniej, niż uchwalono w Zurychu dla roku 1930. Jest to suma, którą przeważnie dysponowała organizacja sjonistyczna przed stworzeniem rozszerzonej Agencji Żydowskiej.

Z kraju pogromów żydowskich

Tendencyjne śledztwo

Bukareszt. (ŻAT) Żydowski senator Ebner przedłożył ministrom sprawiedliwości oraz generalnemu prokuratorowi memorjał w sprawie dochodzenia prowadzonego w związku z antysemickiemi ekscesami w Balaceanu. Memorjał stwierdza, iż władze śledcze nie przeprowadzają obiektywnie swej pracy śledczej. Sen. Ebner wymienia szereg faktów świadczących, iż prokurator państwowy w Suczawie, który kieruje dochodzeniem nie jest bezstronny i nie przywiązuje dostatecznej wagi do poważnych wypadków, które odbyły się w Balceanu.

Przyrzeczenia rządu

Bukareszt. (ŻAT) Przedstawiciel komitetu mniejszości żydowskiej przy Lidze Narodów dr. C Aberson, który bawi obecnie w Rumunji wraz z innymi przedstawicielami żydowskich organizacyj zagranicznych, przyjęty został przez rumuńskiego ministra spraw wewnętrznych Voyda-Voevod.

W toku rozmowy z p. Abersonem oświadczył minister, iż polityka jego podobnie jak polityka całego rumuńskiego gabinetu rządowego jest całkowicie wolna od antysemityzmu. Antysemityzm — oświadczył następnie p. Voyda-Voevod — istnieje coprawda w kraju, lecz jest on spadkiem po rządach partji liberalnej. Minister zapewnił, iż zarówno on jak, i cały rząd wykonywać będą swe obowiązki celem uniemożliwienia powtórzenia się ekscesów antysemickich w przyszłości.

Apel komitetu ratunkowego w Borszy

Bukareszt. (ŻAT) Komitet pomocy dla pogorzelców w Borszy ogłosił apel do Żydów na całym świecie. Apel głosi: Grozę budzi sytuacja 2 i pół tysiąca pogorzelców żydowskich, wśród których są dzieci i kobiety ciężarne, które pozostają bez dachu nad głową, cierpią głód i nie mają żadnych widoków odbudowania swoich siedzib. Niedola tych ludzi jest bezgraniczna i winna być złagodzona przed nadejściem zimy. Jedynie Żydzi na całym świecie mogą przyjść z pomocą nieszczęśliwym pogorzelcom, dopóki nie jest zapóźno.

Zwolnienie dwóch głównych oskarżonych z Borszy

Bukareszt. (ŻAT) Dwaj główni oskarżeni o podżeganie w związku z pożarem w Bor-

---

SZALOM ASZ Przedruk wzbroniony

Powrót Chaima Ledererа

Autoryzowany przekład **Leona Templera**

13 (Ciąg dalszy.).

Stary Lederer uważał się za „radykała“. Z radykalizmu jego pozostało wprawdzie tylko jedno: ateizm. Była to jedyna „wiara“, jaką żywił. Zupełnie, jak pobożny Żyd trzyma się kurczowo wiary, tak trwał Lederer w swoim ateiźmie i obawiał się utracić go. A choć rodzina, żona, dzieci starały się wszelkiemi sposobami przekonać go, by przystąpił do synagogi, choć wykazywano mu, że będzie to pomocne ich społecznemu stanowisku, że wszyscy jego znajomi należą do jakiejś synagogi, do jakiegoś „centre“ — mimo to wszystko nic wskórać nie zdołano. Ledererowi zdawało się, jakoby bezbożność stanowiła jedyną nić, wiążącą go z ideałami młodości. I, jak pobożny Żyd utracić nie chce wiary, tak też nie chciał i Lederer zerwać z „ideałem“ młodości.

Dzieci nie mogły mu tego wybaczyć, najmniej zaś najstarszy syn, Morris. Zdradzał on już przeciwnie, od dzieciństwa religijne skłonności, a to nietyle z pobożności, ile z nawyku. Widział to u wszystkich rówieśników — dlaczegóż on miałby być innym? Owszem, widział, że w innych domach i ojcowie są pobożni, że napędzają dzieci do modlitwy, przeciw czemu one bronią się. Tylko u nich w domu jest jakoś tak dziwnie: ojciec nie modli się, nie chodzi nigdy do bożnicy, nie wykonywa świątecznych obrzędków. Jak często w takich razach bywa, wywołała w nim ta niereligijność ojca tęsknotę za zwyczajami i ceremonjami żydowskiej religji. Dzieci Lederera smakowały w religijnych praktykach i obyczajach w domach sąsiadów, u rówieśników, u przyjaciół: tam zapoznawały się z sobotniemi ceremonjami, z sederem w Pesach i innemi tradycjami. Jak długo były jeszcze małe, milczały, lub mruczały między sobą, ale kiedy podrosły, protestowały głośno:

— Ojciec myśli, że jest jeszcze w Rosji, gdzie staczano ciągłe boje z carem i z Bogiem. Żyjemy jednak w Ameryce — nie mamy „cara“. Nie trzeba tu rewolucjonistów, a wszyscy porządni ludzie chodzą do templu. Dlaczego więc ojciec nie chodzi? — w te słowa odezwał się Morris w imieniu wszystkich, a cała rodzina była myślą po jego stronie.

Ulica, z której Lederer wyszedł, jakżeby weszła z nim pod dach jego „domu“. Nagość, z jakiej wyrósł, przywiózł z sobą w dom. Atmosfery domowego ogniska, jaką wnoszą żydowskie zwyczaje religijne piątków, sobót i świąt, nie mógł Lederer dać rodzinie. A stworzyć inną atmosferę którаby zamieniła dom w „ognisko“ — tego też nie umiał. W ten sposób dom jego nie był ogniskiem, był nagi i zimny. A dzieci, kiedy tylko poczęły myśleć, musiały szukać „ogniska“ poza domem.

Morris uczynił początek. Ledwie porósł trochę w pierze, począł szukać innego domu, przepadał na całe wieczory, aż wreszcie przyłączył się do pewnej, tak zwanej „niemieckiej“ rodziny, pochodzącej z Węgier, czy z Małopolski. Ojciec tej rodziny, starszy już człowiek, spełniał dokładnie i ściśle wszystkie religijne ceremonje i praktyki. Raz w tygodniu schodziła się u starego ojca cała rodzina. Matka piekła doskonałe serowce, obchodzono rodzinne uroczystości, a niemal każdego poniedziałku i czwartku fotografowano się wspólnie, święcono urodziny, pielęgnowano życie rodzinne. Morris znalazł tam ognisko, którego brak odczuwał w domu; to też rychło przyłączył się do nich.

Już kiedy się zaręczył, zachodził coraz rzadziej do domu. A po ślubie (właśnie w przeddzień uroczystości ślubnej pokłócił się Chaim Lederer ze synem i wobec tego nie był na ślubie, czego syn nigdy wybaczyć mu nie mógł) — wycofał się Morris całkiem z domu rodziców, wchodząc zupełnie w rodzinę żony.

W ślad za Morrisem poszedł i drugi syn Lederera, Jakób, a oto kolej przyszła i na córkę.

Lederer nienawidził nowej rodziny Morrisa okropnie. Znieść nie mógł imienia „niemieckich żebraków“ (tak ich nazywał), którzy zakradli się w jego rodzinę i zabrali mu syna. Synową widział ogółem dwa razy w życiu i to wśród szczególnych okoliczności, mianowicie z okazji uroczystości obrzezania dwóch synów Morrisa. Z powodu synowej też począł stary Lederer nienawidzić i syna: „Z daleka czuć już w nim „Niemca“ — mawiał o Morrisie, który coraz bardziej zrastał się z „niemiecką“ rodziną, przejmując wszystkie jej właściwości i nawyki. Płaszczące się jego służalstwo, to nadymanie się w synagodze, figurowanie w najrozmaitszych towarzystwach dobroczynności, gdzie starał się o jakąś godność, może zastępcy przewodniczącego w większem stowarzyszeniu, to afiszowanie się i przechwalanie ofiarami i datkami, jakiemi obciążał przedsiębiorstwo, — wszystko to określał stary Lederer słowami: „Z daleka czuć już w nim Niemca!“

(Ciąg dalszy nastąpi)

[illegible]sy, księża Dmitrescu i Berendeli, przebywający obecnie w więzeniu prewencyjnem, naskutek zarządzenia prokuratora państwowego, zwrócilisięo uchylenie tej decyzji do sądu okręgowego w Cluj. Sąd postanowił zwolnić oskarżonych do rozprawy. Termin jej nie został jeszcze wyznaczony, a rozprawa odbędzie się najprawdopodobniej dopiero wówczas. gdy wypadki w Borsza ulegną zapomnieniu.

Odnalezienie [illegible] rękopisu „Jad Hachazaka"

Wiedeń (ŻAT). Przedstawiciel Żydowskiego domu handlowego, który trudni się gromadzeniem rzadkich druków i rękopisów żydowskich, odnalazł w Jemencie pełny rękopis znanego dzieła Majmonidesa „Jad Hachazaka". Rękopis napisany był przez ucznia Majmonidesa pod bezpośrednią jego kontrolą. Rękopis zaopatrzony jest w podpis Majmonidesa, który poświadcza dokładność tekstu.

RADJO

Czwartek, 7 sierpnia

Kraków (312.8) 11'40 Przegl. prasy. (PAT). 11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Odczyt pt.: „Wskazówki przy układaniu codziennego jadłospisu" — wygł. p. M. Morzkowska. 12'35 Gramof. 13 Kom. meteor. 15'15 Kom. gosp. 15'50 Odczyt pt.: „Szwajcarja Kaszubska" — wygł. p. S. Lenartowicz. 16'15 Gramof. 17'35 Odczyt pt.: „Organizacja pracy domowego gospodarstwa" — wygł. p. Z. Królowa. 18 Koncert z Warszawy (Chopin, Liszt). 19 Rozmait., komun 19'05 „Gawędziarz podhalański" — wygł. p. J. Reguła. 19'20 Odczyt pt.: „Dlaczego istnieją niezrozumiane kobiety" — wygł. p. Z. Wolska. 19'45 Giełda roln. 20 Dziennik radjowy. 20'45 Feljet. pt.: „Nasze miasta w roku 1950" — wygł. p. S. Różański. 21 Serenady z Salzburga. 23 Muz. tan. 24 Hejnał.

Warszawa (1411.7) **Łódź** (233.8) 18 i 20'15 Koncerty.

Katowice (408.7) 12'05 Gramof. 13 Kom. meteor. 15'50 Odczyt 16'15 Kom. gosp. 16'35 Gramof. 17'35 Odczyt z Warszawy. 18 Koncert (p. Kraków). 19 Odcinek powieści 19'15 Roznait. 19'30 Skrz. poczt. 20 Komun. 20'05 Intermezzo muzyczne. 20'15 Koncert z Warszawy. 20'45 Feljet. (p. Kraków). 22'30 Kom. meteor. 23 Muz. tan.

Lwów (385.1) 11'40—24 p. Kraków.

Wiedeń (516.3) 11, 15'20 Muz.

Budapeszt (550) 12'05, 19 Muz.

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty na miesiąc sierpień br. wstrzymamy z dniem 12. bm. wysyłkę naszego pisma.

Kraj, który sprzedaje swą flotę

(-si) W tem szczęśliwem położeniu znajduje się Danja. Są napewno ludzie, którzy upatrywać będą w kroku Danji niezwykłą wprost lekkomyślność, wszak są państwa — bardzo młode jeszcze — które oszczędzają na wszystkiem, byleby tylko wybudować flotę chociażby w miniaturze.

Dla uspokojenia dodajemy, że Danja sprzedaje przedewszystkiem swą flotę wojenną. Doszła bowiem do przekonania, że jej mała flota jest zupełnie niepotrzebna, a na wielką nie może sobie mała Danja pozwolić. To przekonanie wyrobiła sobie Danja tak na podstawie historji, jakoteż praktyki życia codziennego. Jeszcze za czasów Napoleona, gdy Danja nie chciała Anglji wydać swej floty, zjawiła się pewnego pięknego dnia przed Kopenhagą angielska flota, bombardowała stolicę Danji przez trzy dni, a następnie skonfiskowała całą duńską flotę i zabrała ją do Anglji. Działo się to w roku 1807, a od tego czasu Danja zupełnie „otrzeźwiała", wyrzekając się raz na zawsze wielkomocarstwowych snów o potężnej flocie. Egzystencja wojennej floty nie uratowała handlowej floty Danji także podczas wielkiej wojny światowej z roku 1914 przed zamachem Anglji. Nic więc dziwnego, że Danja ostatecznie przestała marzyć o rozbudowie swej wojennej floty, a teraz przystąpiła do jej likwidacji drogą publicznej licytacji.

Nietylko jednakowoż, jak już powiedzieliśmy, historja mogła pouczyć Danję, że utrzymywanie floty wojennej jest niepotrzebnym i bardzo kosztownym zbytkiem, ale też i praktykka życia codziennego. Wszak zdaniem fachowców, duże krążowniki podczas wojny nie mogą już więcej żadnej aktywnej odgrywać roli, ponieważ małe i zwinne łodzie podwodne czyhają na ich zgubę. Powstaje przytem jakieś bajecznie zaczarowane koło, albowiem technika buduje przeciwko łodziom podwodnym kontrtorpedowce, a przeciwko kontrtorpedowcom wymyśla się inne jakieś środki itd. itd. By utrzymać się więc na wyżynie nowoczesnej techniki i to ze skutkiem bardzo wątpliwym trzeba być państwem bardzo bogatem i zasobnem, a na to sobie Danja pozwolić nie może.

Po dłuższym więc namyśle przystąpiła Danja do licytacji swej wojennej floty. Oczywiście jest przytem rzeczą, że nabywców nie brak. Do licytacji stanęły głównie trzy [illegible], a mianowicie Łotwa, Sjam i Chiny. Najgorliwszym [illegible]rem na duńską flotę jest cesarstwo Sjamu, które chce w ten sposób uwolnić się z [illegible] hegemonji Anglji. Delegat Sjamu chciałby przedewszystkiem nabyć krążownik „Niel Juel" o 13000 tonach pojemności za 8 miljonów duńskich koron. Danja jest oburzona, ponieważ krążownik kosztował ją kiedyś 10 razy tyle, ale mimo swego oburzenie będzie musiała sprzedać ten krążownik Sjamowi, ponieważ kupujący utworzyli między sobą blok, by cen nie podbijać. Pytanie tylko zachodzi, czy statek szczęśliwie dopłynie do Sjamu, albowiem Danja sprzedaje okręt loco port, a droga do Sjamu jest bardzo daleka, a po drodze jest Anglja, która może znaleźć mnóstwo sposobności do sprowokwania katastrofy na wolnem morzu.

Najlepszy interes na tej sprzedaży zrobią jednakowoż duńscy fabrykanci amunicji. Duńska flota kiepskim była klijentem, albowiem Danja, która po cichu oddawna już chciała pozbyć się swej floty, nie myślała wcale o jej zmodernizowaniu i wymianie starych dział na nowe. Teraz ci nabywcy staną się chyba bardzo dobrymi klijentami duńskich zakładów amunicyjnych, na czem znowu Danja zrobi jaknajlepszy interes. Widzimy więc, że ta kalkulacja Danji w każdym [illegible] się opłaci.

Mimowoli wybiega nasza myśl do dalekiej przyszłości, kiedy nietylko floty staną się niepotrzebnym i kosztownym zbytkiem, ale też i stałe armje. Nieraz się słyszy [illegible] opinję fachowców, że wobec udoskonalenia flot powietrznych stałe armje są zbyteczne, ale na razie jakoś na to się jeszcze niestety nie zanosi.

Polska gospodarzem lotu Małej Ententy i Polski

W dniu 27 bm. rozpoczyna się w Warszawie IV doroczny Lot Małej Ententy i Polski, którego organizacja po raz pierwszy przypadła Polsce. W regulaminie i trasie lotu zajdą w porównaniu z latami ubiegłemi dość znaczne zmiany. M. in. pierwszy raz przewiduje się przelot nocny, pozatem długość poszczególnych etapów, która dotychczas wynosiła około 450 klm., w roku bieżącym wynosić będzie przeciętnie 700 — 900 km. Nowością będą również „meldunki ciężarkowe", jakie rzucać będą zawodnicy na niektórych etapach zamiast lądowania.

Start do lotu nastąpi w dniu 27 bm. o godz. 1-ej w nocy z lotniska na Okęciu; do startu wyruszą załogi Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunji i Polski. W pierwszym dniu przewidziane są etapy: Warszawa-Lwów (meldunek ciężarkowy) — Praga-Zagrzeb (meldunek ciężarkowy) — Białogród. W dniu 28 bm. zawodnicy przelecą trasę Białogród-Bukareszt-Jassy (meldunek ciężarkowy) — Lwów-Poznań (meldunek ciężarkowy) — Warszawa; w Warszawie lądowanie odbędzie się na lotnisku mokotowskiem.

Ogólna trasa lotu wynosi około [illegible] klm.; najdłuższy etap Warszawa-Praga 1.036,6 klm. W locie biorą udział 24 załogi lotnicze, po 6 [illegible] z każdego państwa.

Z NASZYCH UZDROWISK

List z Jaremcza

Gdy po kilkunastogodzinnej, dość uciążliwej podróży pospiesznym pociągiem, drogą przez Lwów i Stanisławów zajedziesz do Jaremcza, dziękując w duchu Bogu, że dobiłeś wreszcie do przystani — czeka Cię niemiła niespodzianka: gromada huculów. Niby rój pszczół obskoczy Cię dokoła, łaskawie ofiarując się z wyszukaniem Ci mieszkania. Na nic tłumaczenia, że mieszkanie już z góry zamówiłem on — hucuł zaprowadzi Cię na miejsce; mógłbyś broń Boże sam zabłądzić, zachodząc jeszcze do Tatarowa lub Worochty, miejscowości, nawiasem dodając, położonych o kilkadziesiąt kilometrów od Jaremcza. Musisz wyczerpać znaczny zapas cierpliwości nim się ich pozbędziesz jeśli Ci się to nie uda, płacisz soloną sumkę Ty i Twój przyszły gospodarz.

A Jaremcze samo — to klejnot Beskidów Wschodnich; perła w cudownej oprawie gór, pokrytych lasami. Wszędzie, gdzie rzucisz okiem przepiękne, gęste lasy iglaste. Prut, przerzynający Jaremcze, ze swoimi zakrętami, załamaniami, złomami skalnemi, wodospadami nadaje mu odrębny charakter; podnosi urok tego najpiękniejszego letniska nadpruckiego. Jaremcze leży nad poziom morza 525 m., na wysokości, więc odpowiadającej mniej więcej naszej Zawoji. Klimat Jaremcza jest jednak łagodniejszy; powietrze nader czyste, balsamiczne. Noce nieco chłodniejsze, jak w górach. Lekarze utrzymują, iż klimat tutejszy doskonale działa w niektórych schorzeniach płuc i dróg oddechowych.

Nic też dziwnego, iż mimo kryzysu gospodarczego, do końca lipca zajechało do Jaremcza przeszło 3000 osób z różnych stron Polski, przeważnie z Małopolski wschodniej. Słowa: Ta joj, ta pójdź, rozlegają się często w nadpruckiem letnisku; przeciągania „wschodniaków" — „drażnią" zmysł słuchu nielicznych gości z Warszawy lub Krakowa, stanowiąc niejednokrotnie temat rozmów naszych letników.

Pogoda dopisuje niemal stale. Olbrzymią frekwencją cieszą się dwie nad Prutem plaże: pierwsza niedaleko centrum Jaremcza, druga tuż koło czarownego wodospadu. Kąpiele w wartkim Prucie — wspaniałe. Kilkanaście kroków od plaży, licznie rosnące drzewa użyczają po kąpieli słonecznej swego zbawiennego cienia.

Popołudniu urządza się zazwyczaj piękne spacery na małą Glorjetkę, do pobliskiej Jammy, do „Kamienia Dobosza" i Kratera, lub w stronę Dory — Jedno lub kilkudniowe wycieczki w góry m. in. Jawornik (1467 m), Charniak (1544 m) i najwyższy szczyt Beskidów wschodnich — Howerlę (2058 m). Wycieczki, przeważnie autem lub koleją do gęsto między Jaremczem a Woronienka rozsianych letnisk; do Jabłonicy nad czeską granicą; do szybów naftowych w Bitkowie; do Zaleszczyk lub rumuńskiej granicy przez Kołomyję — Kosów, Kuty.

Czciciele tańców znajdują tu też pełne zadowolenie: codziennie „five o clock", wieczorami dancingi u Skrzyńskiego i Tilli.

Ostatnio występowała u nas Opera Lwowska.

Uruchomiono czytelnię publiczną bogato zaopatrzoną w różne czasopisma i dzienniki.

Orkiestra wojskowa daje codziennie dobre koncerty w samem centrum Jaremcza.

Ceny w pensjonatach żyd. z kuchnią rytualną (największy, najbardziej uczęszczany pensjonat: „Nadzieja" Zippera) około zł. 13, dziennie, wraz z pościelą. Pokoje tutejszych pensjonatów pozostawiają na ogół wiele do życzenia: są małe i niskie.

W związku z pożarem willi „Żonka", o którym już przed kilku dniami pisał „N. Dziennik" zaznaczyć i napiętnować należy brak straży pożarnej wJaremczu. Cała akcja przeciwpożarowa ograniczyła się do oblewania wodą dachów sąsiednich zabudowań — nielicznemi wiadrami —

Na zakończenie wspomnę jeszcze o okrzyku „Chules", bez którego nie obejdą się już chyba letniska nadpruckie I grzmi „Chules" przy powitaniu lub pożegnaniu od Nadwórnej aż hen po Woronienkę. W fiakrze, aucie czy pociągu zbierasz moc „Chulesów", by sam wreszcie, gdy Ci uszy od krzyku popuchną — krzyczeć na całe gardło — w rewanżu: „Chules!" „Chules!" A historja jego taka prosta i — dawna: rozpaczliwe nawoływania

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Przed wyborami do Rady miejskiej w Rzeszowie

Rzeszów, 5 sierpnia.

Zgodnie z zapowiedzią odbyło się onegdaj na specjalnie zwołanem jawnem posiedzeniu tut. Rady Miejskiej losowanie połowy radnych i zastępców, a to z powodu upływu pierwszego trzechlecia obecnej kadencji. Z każdego z czterech kół wyborczych wylosowano 6 radnych (ustawowa ilość wynosi 12) i 3 zastępców, (ustawowa ilość wynosi sześciu), którzy tracą mandaty, gdyż w ich miejsce wstąpią nowowybrani radni i zastępcy. Z polskiego klubu mieszczańskiego wylosowano 9 radnych na ogólną liczbę 20, z żyd. klubu mieszczańskiego (secesja z dawnego klubu radnych żydowskich) wylosowano 4 radnych na ogólną liczbę 10, z klubu socjalistycznego wylosowano dwóch na ogólną liczbę 7 radnych, z klubu radnych nar. żydowskich wylosowano 6 na ogólną ilość 7 radnych jedyny endecki radny pozostał w Radzie, zaś dwaj radni z P. P. S. (b. frakcja rewolucyjna) zostali wylosowani, jakoteż rabin Lewin nie należący do żadnego klubu. Losowanie obejmuje tylko połowę radnych, a mimoto wylosowano 11 Żydów na ogólną liczbę 18 radnych żydowskich, a więc więcej niż połowę, na podstawie jednak ustalonego od szeregu lat kompromisu polsko- żydowskiego stan posiadania nie może być zmniejszony i w miejsce wylosowanych 11 żydów wejdzie znów 11 żydowskich radnych. Z Żydów wylosowano asesorów magistratu Dra Hopfena i Dra Wachtla oraz radnych J. Altera, Mechla, Birmana, H. J. Druckera, Dra Krausa, rabina Lewina, Aszera Silbera, Dra Silbera, Dra Wanga i Winzelberga, z których sześciu nleży do klubu radnych nar. żydowskich, w którym pozostał jeden radny niewylosowany. Z radnych sjonistycznych wylosowano wszystkich czterech.

O kampanji wyborczej nie można jeszcze nic konkretnego pisać. Ze strony oficjalnej tj. kierownictwa obecnej większości złożonej z 47 radnych (na ustawową liczbę 48) a wybranych przed 3 laty z t. zw. bloku postępowo- demokratycznego (prócz 6 Żydów z tzw. Silberendecji wybranych w II kole, a zrzeszonych w Radzie z grupą burmistrza) czyni się starania, by wylosowani radni znów kandydowali i zostali wybrani. Wybór tychże wylosowanych radnych jest pewny w razie dojścia do skutku bloku obejmującego wszystkie prawie grupy a więc i P. P. S. Kto wie jednak czy P. P. S. wstąpi obecnie do bloku, bo obecne kierownictwo w Ratuszu wystawi niewątpliwie na liście dwóch wylosowanych radnych z P. P. S. (b. frakcja rewolucyjna) celem przeprowadzenia wyboru wszystkich wylosowanych radnych, a socjaliści nie będą chcieli ze swymi secesjonistami i najzaciętszymi wrogami prawdopodobnie wspólnie kandydować. Ponadto nie dopuszczą P. P. Sowcy do zmniejszenia ich stanu posiadania i nie pozwolą, by na 9 mandatów socjalistom należnych przypadło 7 mandatów tylko P. P. S., a 2 mandaty P. P. S. „frakcji“. Zaznaczyć przytem należy, że przed 3 laty ze spólnego bloku postępowo- demokratycznego weszło 9 radnych P. P. S., której szeregi opuściło w czasie kadencji dwóch „frakcjonistów“. Do wyborów stanie jeszcze z pewnością lista endecka i P. P. S. lewicy oraz w I kole, wybierającem 12 żydowskich radnych, (jak zwykle!?) osobna lista „prywatna“, wobec czego trudno jeszcze mimo wszystko przewidzieć wynik wyborów, a narazie.. cicho wszędzie, głucho wszędzie...

Rad.

Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO W JORDANOWIE

(Kor. wł.) Dwudziestego Tamuz odbyło się w tutejszej synagodze nabożeństwo żałobne dla uczczenia 26 rocznicy śmierci Teodora Herzla. Uroczyste przemówienie wygłosił prof. Mifelew z Krakowa — Odśpiewanie Hatikwy zakończyło akademję. Równocześnie przeprowadził akcję na Keren Hajesod tow. Grün z Erec z dobrymi rezultatami.

—o—

WYJAZD MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO DO RADOMIA

Marszałkostwo Piłsudscy opuszczają w najbliższy piątek Pikiliszki i wyjeżdżają do Warszawy. Wyjazd z Pikiliszek został przyspieszony, ponieważ Marszałek udaje się w niedzielę na zjazd legjonistów do Radomia

MASOWE ZATRUCIE ŻOŁNIERZY W WILNIE

W koszarach 6 pp. Leg. w Wilnie zachorowali onegdaj masowo żołnierze wśród objawów zatrucia. Lekarz po zbadaniu chorych odesłał ich niezwłocznie dos zpitala. W ciągu dnia następnego zachorowali dalsi żołnierze. Ogółem umieszczono w szpitalu 65 żołnierzy, kilkudziesięciu zaś lżej chorych odesłano do Izby chorych. Narazie ustalono, iż żołnierze zachorowali po spożyciu kolacji, właściwej jednak przyczyny nie stwierdzono. Resztki kolacji poddano analizie na miejscu, pozatem wysłano także dla zbadania do Warszawy.

SAMOLOTEM PO SZCZEPIONKĘ PRZECIWJADOWĄ

Z Gdyni donoszą:

Przed kilku dniami jeden z marynarzy w Pucku został ukąszony przez żmiję. Niestety w Pucku, ani też w najbliższej okolicy nie można było dostać szczepionki przeciwjadowej. Zwrócono się przeto do Torunia, gdzie swego czasu społeczeństwo pomorskie ufundowało samolot sanitarny. Tu w ciągu kilku minut zmobilizowano lekarza i postawiono do jego dyspozycji samolot sanitarny. W ciągu dalszych 50 minut samolot z lekarzem wylądował gładko na lotnisku w Pucku i przystąpiono do zastrzyku. Szybka i bezpośrednia pomoc samolotu sanitarnego zdecydowała o ocaleniu życia marynarza.

PIORUN Z JASNEGO NIEBA

Zamieszkały w Wilczewie (pow. bydgoski) rolnik Stanisław Stasiewski, rażony został onegdaj w czasie pracy w polu dosłownie gromem z jasnego nieba. Było już po burzy i niebo się wypogodziło, gdy nagle piorun uderzył w Stasiewskiego. Ciało nieszczęśliwego zostało zupełnie zwęglone

BIURO DETEKTYWÓW NA USŁUGACH ZŁODZIEJI

Śledztwo w sprawie przychwyconego przez policję międzynarodowego włamywacza Henryka Czajkowskiego, który na swem sumieniu ma cały szereg zbrodni, dokonanych tak w Niemczech jak i w Polsce, ustaliło bardzo ciekawy szczegół. Oto powstałe w Tczewie i sądownie zarejestrowane biuro detektywów, Zygmunta Margowskiego i Czesława Grzybka, stało na usługach Czajkowskiego i spólnika jego Franciszka Zyskiego. Biuro to wskazywało obu włamywaczom mieszkania oraz samotnie stojące wille, w których najkorzystniej dokonać można było rabunku. Czajkowski posiadał w Gdyni na Kamiennej Górze własną willę, w której magazynował swój łup złodziejski. Biuro detektywów zamknięto, obu zaś „detektywów“ osadzono w więzieniu.

jakiejś „letniczki“ za mężem Chulesem, którego swoził jej — pociąg. I przyjął się — „Chules“.

Tym też okrzykiem pozdrawiam Was czytelniczki i czytelnicy „N. Dziennika“.

B. H.

—o—

Sierpień w naszych uzdrowiskach

6 sierpnia

CIECHOCINEK. (Orb.) Sezon bieżący w Ciechocinku kształtuje się nieco inaczej od poprzednich. Największy napływ kuracjuszy przypada na ostatnie tygodnie i wynosi przeszło 1000 osób tygodniowo. Wygląd zdrojowiska zmienił się ogromnie na lepsze. Dzięki wyasfaltowaniu jezdni, uzyskało zdrojowisko ciche i równe nawierzchnie dla ruchu kołowego, które dzięki polewaniu zostały pozbawione w zupełności kurzu. Strona sanitarna pensjonatów, dworków oraz wszelkich innych pomieszczeń zyskuje coraz bardziej, ze względu na systematyczną kontrolę prowadzoną przez specjalną Komisję Sanitarną. Kolonje dziecinne skupiają tu przeszło 1500 dzieci miesięcznie.

IWONICZ. (Orb.) Zjazd kuracjuszy bardzo liczny. Od 1 września do 15 października br. ceny pokoi umeblowanych i kąpieli, znacznie zniżone. Rozpoczęto tu sprzedaż will i parcel budowlanych po cenach przystępnych. Dokładnych wiadomości udziela Dyrekcja Zakładu Zdrojowo- Kąpielowego, Iwonicz- Zdrój.

KRYNICA. (Orb.) Po wyjeździe zespołu operetkowego Miejsk. Teatru Lwowskiego do Krakowa, rozpoczął dnia 2 sierpnia swoje występy zespół dramatyczny. Bawią obecnie na kuracji w Krynicy: b. Prezydent Wojciechowski, wiceminister Pieracki i wiele innych osobistości ze świata naukowego, politycznego i artystycznego. Wybierającym się do Krynicy udziela wszelkich informacyj Centrala Propagandy Turystyki i Uzdrowisk „Orbis“, we wszystkich swoich oddziałach. (Krynica- budynek teatru).

MORSZYN. (Orb.) Projektuje się budowa elektrowni, która już w przyszłym roku ma być uruchomiona. Jest to duży krok naprzód w rozwoju Morszyna. Wykończono i oddano do użytku publicznego chodnik wzdłuż parku zakładowego. Mieszkań w pensjonatach jest poddostatkiem, kuchnia wszędzie doskonała, ceny bardzo niskie. Po informacje zwracać się należy wyłącznie listownie, a na miejscu osobiście do Związku Pensjonastów - Morszyn.

TRUSKAWIEC. (Orb.) Zjazd kuracjuszy bardzo liczny, liczba ich dobiega do 10,000 osób. Mimo to wszystko we wzorowym porządku. Pomiarki Truskawieckie ściągają liczne rzesze amatorów słońca, kąpieli i plaży

ZAKOPANE. (Orb.) Sezon w całej pełni. Przebywa w Zakopanem około 5,000 osób. Codziennie przybywa około 300 kuracjuszy. Ruch na ulicach bardzo ożywiony. Również wszystkie lokale cieszą się silną frekwencją, zawdzięczając w dużej mierze swe powodzenie dobremu doborowi atrakcyj artystycznych. Przebywa tu dużo obcokrajowców, przeważnie Duńczyków, Niemców, a zwłaszcza Czechosłowaków. Nowy dworzec autobusowy cieszy się wielkiem powodzeniem. Ruch wycieczkowy bardzo ożywiony. Szczególnem powodzeniem cieszy się jak zawsze Hala Gąsienicowa i Morskie Oko. Bawi w Zakopanem wiele znanych osobistości m. in. Wicemarszałek Sejmu Tureckiego Rechid Bey, prezes tureckiego Touring- Clubu p. Balacesco, Prezes Naczelnej Izby Kontr. Państwa St. Wróblewski i w. in. Bawi tu wycieczka lekarzy państw Bałtyckich a to Estonji, Łotwy i Finlandji, zapowiedziana wycieczka przemysłowców z Hamburga.

ŻEGIESTÓW. (Orb.) Z dniem 25 b. m. rozpoczyna się III sezon, w którym ceny są znacznie zniżone. Począwszy od 1 września koszta pobytu zryczałtowano w ten sposób, że pobyt 3-tygodniowy będzie się kalkulował do zł. 290, 4-rotygodniowy zł. 390. W cenę tę wliczone są koszta mieszkania, utrzymania, kąpieli i opłat kuracyjnych. Zakład będzie teraz otwarty cały rok. Wiadomości udziela Zarząd Zdrojowy oraz wszystkie oddziały i ajencje Centrali Propagandy Turystyki i Uzdrowisk „Orbis“.

—o—

KRONIKA

Wschód słońca 4. m. 05

Sierpień

7

Czwartek

13 Ab 5690

Zachód słońca 7. m. 17

Pół miljona urzędników państwowych w Polsce

Liczba urzędników państwowych w Polsce wynosi 475.000, w tem rzeczywistych urzędników tylko 179.000, a resztę stanowią niżsi funkcjonarjusze. Najwięcej urzędników liczy ministerstwo kolei 178.000, potem ministerstwo oświaty — 87 tys., następnie ministerstwo wojny 64 tys. (wlicze ni są w to generałowie, oficerzy, podoficerzy i urzędnicy wojskowi — oprócz żołnierzy). Ministerstwo spraw wewnętrznych zatrudnia 43.000 (już razem z policją i korpusem granicznym). Cyfry te nie obejmują robotników zatrudnionych na kolejach, poczcie, przy robotach publicznych i w państwowych przedsiębiorstwach.

Pensje niezależne od emerytury

Uregulowanie wynagrodzenia emerytów, którzy są pracownikami kontraktowymi.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do wszystkich wojewodów okólnik, w którym wyjaśnia, że pobieranie emerytury na zasadzie ustawy emerytalnej nie wywiera żadnego wpływu na wynagrodzenie umowne, pobierane przez emeryta, jako pracownika kontraktowego na zasadzie zawartej z nim umowy służbowej. Wynagrodzenie to należy obliczać tak, jak gdyby dany pracownik nie pobierał emerytury, należy więc wliczać także dodatek regulacyjny, stanowiący integralną część tabeli uposażeniowej, oraz przyznawać dodatki ekonomiczne (np. dodatek na żonę) bez względu na to, że dany pracownik pobiera już ten dodatek w emeryturze.

Wyjaśnienie restauratorów w sprawie zamierzonej zmiany umowy z personelem

Nie grozi podwyżka cen potraw

Ze względu na zaniepokojenie opinji publicznej w sprawie pertraktacyj o nową umowę między właścicielami kawiarń, restauracyj i cukierń, zorganizowanymi w korporacji przemysłu gastronomicznego a pracownikami gastronomicznymi (kelnerami), wspomniana korporacja wystosowała na żądanie urzędu wojewódzkiego memorjał, wyłuszczający stanowisko właścicieli przedsiębiorstw gospodnio- szynkarskich w następujących punktach: 1) właściciele kawiarń, restauracyj i cukierń postanowili z dniem 15 sierpnia br. obniżyć ceny napojów i potraw w swych lokalach o kwotę od 10 do 15 proc. od cen dotychczasowych, 2) dodatek za obsługę w kwocie 10-proc. będzie doliczany do rachunków tylko ze względu na to, że w całej Polsce z wyjątkiem samego Krakowa taki panuje zwyczaj i że taki sposób wynagrodzenia wpływa dodatnio na jakość obsługi oraz ułatwia administrację przedsiębiorstw, 3) doliczanie 10 proc. za obsługę konsumentowi zamiast odliczania tegoż procentu właścicielowi przedsiębiorstwa dla kelnera, nie ma żadnego wpływu ani na świadczenia socjalne ani na podatki, ani też nie obciąży pracowników względnie konsumentów.

Kontrola sanitarna sprzedaży środków żywności

Prezydent miasta wydał zarządzenie w sprawie kontroli sanitarnej nad sprzedażą artykułów żywności w mieście. Zarządzenie to postanawia, że cukierki (zwłaszcza na ulicy targach i rynkach, odpustach, ze straganów, budek, koszów itp.) mogą być sprzedawane tylko w indywidualnem, torebkowem albo pudeleczkowem opakowaniu. **Inne wyroby cukiernicze, jak ciastka, pierniki, obwarzanki, chałwa itp.** oraz pieczywo powinny być umieszczane b e z w a r u n k o w o pod szkłem (szafki, gabloty, klosze). **Owoce,** w szczególności pokrajane kawony, melony itp., powinny pozostawać w gablotkach i pakach z przykryciem szczelnem z naciągniętej na ramę c z y s t e j gazy muszlinowej. **Lody** w handlu winny być dozwolonego pochodzenia oraz mają być sprzedawane w sposób, zabezpieczający przed zanieczyszczeniem. Każdy sklep i stragan z pieczywem winien posiadać napis „Pieczywo z koncesjonowanej piekarni (imię i nazwisko, miejscowość, ulica, Nr. domu)“; w owocarnach, sklepach i na skrzynkach ulicznych z lodami ma być dokładny adres i firma uprawnionego wytwórcy; na balonach, syfonach i flaszkach z wodą sodową i lemoniadą, dokładnie i starannie oraz trwale podany adres fabryki wody sodowej. Sprzedawcy oraz pracownicy zakładu pro duktami spożywczemi winni być ubrani w białe płaszcze albo kurtki; w piekarniach zaś i masarniach nadto w białe czapki, względnie czepki. Dotykanie rękami artykułów żywności jest wzbronione. Do wydawania tych artykułów używać należy specjalnych szczypiec lub łopatek. Winni naruszenia zarządzenia podlegają w drodze administracyjnej karze grzywny do 1000 zł., lub aresztu do 3 miesięcy, albo obu tym karom łącznie, niezależnie od konfiskaty towarów. Konfiskata może być orzeczona samoistnie.

Statystyka szpitali w Polsce

Władze sanitarne dokonały ciekawego spisu szpitali, liczących po 200 i więcej łóżek. Na terenie Warszawy znajduje się dziewięć takich szpitali; w województwie warszawskiem są dwa. Największą ilość (19) szpitali tego typu posiada województwo śląskie, dalej zaś idzie województwo poznańskie — 7, łódzkie 4, pomorskie , lubelskie, krakowskie i lwowskie — po 3, oraz wileńskie — 2. Szpitali liczących 200 łóżek i więcej nie posiadają następujące województwa, tarnopolskie, wołyńskie, poleskie nowogródzkie i kieleckie. Zakładów leczniczych o mniejszej ilości łóżek posiadamy na terenie całego kraju 21. Ogólna ilość szpitali i zakładów leczniczych, oddanych do użytku publicznego, wynosi blisko 100. Do największych szpitali należy krajowy zakład psychjatryczny „Dziekanka“ w Gnieźnie — 1000 łóżek. Zakład psychjatryczny w Owińsku (pow. poznański) — 1000 łóżek. zakład psychjatryczny w Rybniku — 919 łóżek, Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie — 966 łóżek, Tworki — 662 łóżek i Ogólny Szpital Miejski w Poznaniu — 623 łóżek.

Niema choroby Heine Medina

W związku z panującą obecnie w Europie Zachodniej epidemją Heine- Medina dowiadujemy się w departamencie służby zdrowia MSW., że choroba ta zupełnie Polsce nie zagraża. Od przeszło 18 miesięcy nie zaobserwowano w kraju ani jednego wypadku choroby Heine- Medina.

Czerwony Krzyż dostawcą apteczek dla autobusów

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych zatwierdziło ostatnio typ apteczki autobusowej, jaka znajdować się musi w każdym autobusie. Jako obowiązujący, ustalony został typ apteczki Polskiego Czerwonego Krzyża. Jednocześnie P. C. K. otrzymał wyłączne prawo fabrykacji i dostarczania tych apteczek.

Min. Spr. Wewn. żąda ściślejszego nadzoru nad cudzoziemcami

Minister spraw wewnętrznych wydał ostatnio okólnik do wojewodów w sprawie roztoczenia baczniejszej uwagi nad ruchem cudzoziemców w Polsce. Okólnik stwierdza, iż władze powiatowe częstokroć nie badają dokumentów cudzoziemców nie zwracają uwagi czy posiadają oni należyte dowody władz polskich i nieraz przestają zajmować się cudzoziemcem na skutek jego gołosłownego oświadczenia, iż uważa się on za obywatela polskiego. Ponadto minister zwraca uwagę na cudzoziemców, którzy przyjeżdżają do Polski rzekomo w celach turystycznych, rodzinnych itd., a w rzeczywistości zajmują się sprawą zarobkową, odbierając chleb pracownikom krajowym. Dotyczy to zwłaszcza artystów kabaretowych. Wkońcu minister stwierdza, iż władze zbyt lekką rękę mają w prolongowaniu terminu wyjazdu cudzoziemca z kraju.

Na skutek tych wszystkich obserwacyj minister poleca roztoczyć baczniejszą uwagę na cudzoziemców **i większe ulgi** stosować tylko wobec tych obcokrajowców, którzy istotnie przybyli jako turyści, pośrednio przynosząc pożytek dla gospodarki kraju.

—o—

— **NOCNY DYŻUR APTEK.** Dziś w nocy z czwartku na piątek mają dyżur apteki: ul Grodzka 22. pl Matejki 3, ul. Sienkiewicza 2 Rakowicka 12. Dietla 36 i Rynek podgórski 2.

— **KONSULAT NIEMIECKI W KRAKOWIE** zawiadamia, że w poniedziałek 11 bm [illegible] dzień święta konstytucji Republiki Niemieckiej, urzędować nie będzie.

— **SPRAWY MIEJSKIE** Wczoraj pod przewodnictwem prezydenta miasta inż Rollego odbyło się posiedzenie sekcyj połączonych od I—VIII, działających podczas wakacyj imieniem Rady miejskiej. Z porządku dziennego załatwiono wszystkie punkty, dotyczące sprawy nabycia i sprzedaży parcel miejskich oraz wniosek w sprawie przyjęcia zapisu po błp radcy miejskim drze Meiselsie z przeznaczeniem tego zapisu na park Lasu Wolskiego.

— **PRZEBUDOWA DWORCA ZACHODNIEGO** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie komunikuje za pośrednictwem Izby przemysłowo- handlowej, iż odda w drodze publicznego przetargu wykonanie przebudowy budynku głównego na Dworcu Zachodnim w Krakowie Roboty mają być ukończone do dnia 30 grudnia br. Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, warunki wykonania budowy, plany ,opis budowy, formularze ofertowe itd. można przeglądać. wzgl. nabywać po zł 5, począwszy od 8 bm. w Wydziale III (drogowym) drzwi 195 Dyrekcji Kolei w Krakowie. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 bm. o godz. 13-tej w Wydziale drogowym.

— **PRZEGLĄD OGIERÓW,** liczących ponad 2 i pół roku odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 8-mej rano na targowicy końskiej na Zabłociu w Krakowie. Wszystkie ogiery, liczące ponad 2 i pół roku, mają być w powyższym terminie przedstawione komisji kwalifikacyjnej wraz z dowodem tożsamości konia.

— **PRZYKRY WYPADEK SAMOCHODOWY W ZAKOPANEM.** W ub. niedzielę o godz 1-szej Jan Gerlitt von Shaardenberg, honorowy konsul holenderski, prowadząc swój samochód Nr. Kr. 96167 nieostrożnie najechał na stojące przed restauracją Trzaski w Zakopanem drzewo, które zostało wyrwane z ziemi i uderzyło w głowę przechodzącego chodnikiem dra Wieselmana z Zakopanego. Dr. Wieselman doznał obrażeń głowy.

— **ZBIEGOWISKO ROZPĘDZONE PRZY POMOCY BECZKOWOZU.** We wtorek przed wieczorem na ul. Bastzowej Tomasz Boligłowa, włościanin z Szarki pow. Miechów najechał na wóz tramwajowy, wskutek czego uszkodził stopnie tramwaju, zaś u swojego wozu złamał dyszel. W czasie legitymowania Boligłowy przez posterunkowego zebrał się tłum ludzi, wskutek czego została zatamowana komunikacja; gdy zebrani mimo wezwania posterunkowego nie chcieli się usunąć, zawezwany został beczkowóz i dopiero przy użyciu prądu wody tłum się usunął.

— **Z KRONIKI KRADZIEŻY.** Józef Kuratowski kelner, zam. przy ul. Czarnowiejskiej l. 89 zgłosił do policji, że dnia 5 bm. włamano się do jego mieszkania i skradziono garderobę wartości około 1.000 zł. — Solak Abraham ze Słomnik pow. Miechów zgłosił, że dnia 5 bm skradziono mu z auta ciężarowego na ul. Miodowej paczkę towarów bławatnych wartości 230 zł. — Wałach Agnieszka (lat 38) z Piasków Wielkich i Anna Bobek (lat 50) z Gaju pow Kraków. przytrzymane zostały za usiłowaną kradzież bielizny w sklepie przy ul Kalwaryjskiej l. 4.

ZE SPORTU

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W ZAKOPANEM

Jak już donieśliśmy, odbędą się w dniach 9 i 10 bm. w Zakopanem zawody lekoatletyczne. z udziałem zaowdników Podhala, oraz Wisły i Makkabi krakowskiej.

Zawody te, będące pierwszą imprezą lekkoatletyczną w Zakopanem, wzbudziły duże zainteresowanie wśród tamtejszych sportowców, którzy zwracając dotychczas jedynie uwagę na sport narciarski, mało interesowali się sportami letnimi Pierwsza ta letnia impreza sportowa, zakrojona na większą skalę, wykaże, czy i o ile może się Zakopane stać również ośrodkiem sportowym w lecie.

Program zawodów obejmuje dla pań: biegi 40 m, 60 m, 800 m, skoki w dal i w wyż, rzuty oszczepem, dyskiem i pchnięcie kuli, sztafeta 4x60; dla panów: biegi 60 m. 800 m, 1500 m. 3000 m, skoki w dal, w wyż i o tyczce, rzuty dyskiem, oszczepem, pchnięcie kuli, sztafeta olimpijska i 3x1000 m.

TELEGRAMY

O uznanie gen. Zagórskiego za nieobecnego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 6. 8. Dziś odbył się w Warszawie proces o uznanie gen. Zagórskiego za nieobecnego. Gen. Zagórski posiadał w pow. dubieńskim realność, nadaną mu w roku 1924. Ponieważ zgłoszono odebranie tej posiadłości, przeto rodzina gen. Zagórskiego wystąpiła do sądu okr. o uznanie gen. Zagórskiego za nieobecnego. Prokurator wniosek ten popiera. Uchwała zapadnie w najbliższych dniach.

Warszawa. 6. 8. Wczorajsze „ABC" uległo konfiskacie za ogłoszenie listu gen. Zagórskiego.

Izby rzemieślnicze nie będą zlikwidowane

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 6. 8. (Sin) W sferach miarodajnych zaprzeczają wiadomości o mającem rzekomo nastąpić zlikwidowaniu izb rzemieślniczych. (zob. rubr. „Przegląd Gospodarczy" w dzisiejszym numerze. — Uw. Red.).

Układ kontyngentowy polsko-austrjacki przedłużony

Wiedeń. 6. 8. PAT. Termin układu, dotyczącego kontyngentacji przywozu nierogacizny z Polski do Austrji, zawartego między polskim syndykatem eksportowym a austrjackim handlarzami nierogacizny upłynął wprawdzie przed kilkoma miesiącami, przedłużony jednak został z małemi zmianami aż do końca roku bieżącego.

Min. Dietrich za reformą ordynacji wyborczej

Berlin 6. 8. PAT. Minister finansów Rzeszy dr Dietrich wygłosił odczyt na temat „Zbiorowisko udziałowców, czy też naród o idei państwowej". W odczycie tym dr. Dietrich bardzo długo rozwodził się m. in. nad koniecznością reformy obecnego systemu wyborczego w Niemczech, który uważa za przeżytek. Łączność między wyborcami a posłami została już oddawna zerwana; między nimi stanęła wszechmocna biurokracja polityczna oraz poszczególne instancje aparatu ogólnego. Utworzenie stanu, którym wyborcom wpoił przekonania i dał zapewnienie bezpośredniego wpływu wyborcy na posła musi być celem reformy wyborczej.

Urzędnikom pruskim nie wolno brać udziału w akcji hitlerowców i komunistów

Berlin 6. 8. PAT. Urzędnikom i pracownikom samorządów w Prusach doręczono dziś zarządzenia pruskiego ministra spraw wewnętrznych, zakazujące brania udziału w akcji partji komunistycznej, względnie hitlerowców. Każdy z urzędników i pracowników musiał przyjąć do wiadomości zarządzenie potwierdzeniem własnoręcznym pod pismem. Urzędnikom względnie pracownikom, którzy pomimo zakazu brali udział w akcji politycznej wymienionej partji, grozi zwolnienie ze służby.

Zięć Radicza niewpuszczony do Ameryki

Wiedeń 6. 8. PAT. Według doniesień dzienników z Nowego Jorku, władze imigracyjne postanowiły odmówić zezwolenia na pobyt w Stanach Zjednoczonych zięciowi Stefana Radicza, Augustowi Kosuticowi. Powodem tej odmowy jest fakt sfałszowania wizy amerykańskiej na jego paszporcie. Stwierdził to jugosłowiański konsul generalny w Nowym Jorku, oświadczając, że Kosutic pragnie uprawiać w Ameryce propagandę, mającą na celu pozyskanie chorwackich elementów w Ameryce dla odłączenia Chorwacji od Jugosławji. Kosutic, jeden z przywódców byłej partji chłopskiej, uciekł w roku ubiegłym z Chorwacji, przebywał przez pewien czas w Wiedniu, poczem udał się do Rzymu, następnie do Londynu, wkońcu do Nowego Jorku.

Co zeznał likwidator — defraudant Samoyłow?

Wiedeń. 6. 8. PAT. Według doniesień prasy zeznał aresztowany w Berlinie likwidator wiedeńskiego „Russowstorgu", Samoyłow, że był uprawniony do zabrania 20.000 dolarów z kasy towarzystwa ze względu na skonfiskowanie jego majątku przez władze sowieckie w Moskwie. Samoyłow został po przeprowadzonej likwidacji we Wiedniu powołany celem zdania sprawy do Moskwy, nie wykonał jednak tego rozkazu ze względu na doświadczenie innych urzędników sowieckich zagranicą, tembardziej, iż po konfiskacie jego majątku w Moskwie, żona jego, zajęta w handlowej misji sowieckiej w Berlinie, otrzymała wypowiedzenie. Samoyłow oświadczył gotowość złożenia sumy 20.000 dolarów na ręce władz, aż sąd cywilny nie wyda decyzji w sprawie jego pretensji do rządu sowieckiego.

Spisek komunistyczny na Kubie

(Telegram własny „Nowego Dziennika").

Nowy Jork 6. 8. (R) Jak donoszą z Hawanny, policja tamtejsza wykryła spisek komunistyczny, zmierzający do obalenia rządu i zaprowadzenia na Kubie dyktatury komunistycznej. Aresztowano 70 osób, z których większość stanowią Chińczycy i Hiszpanie. Podczas rewizji w mieszkaniach aresztowanych znaleziono i skonfiskowano odezwy wywrotowe i obfitą korespondencję z Moskwą, która dowodzi, że spiskowcy działali na polecenie i za pieniądze z Moskwy.

148 komunistów indochińskich przed sądem

Paryż. 6. 8. (R) Przed sądem w Hanoi, w Indochinach francuskich, rozpoczął się wczoraj proces przeciw 148 komunistom, którzy podczas ostatnich rozruchów w Hanoi dokonywali zamachów bombowych na budynki państwowe i użyteczności publicznej.

Hakoah wiedeńska w Warszawie

Warszawa. 6. 8. PAT. W środę rozegrany został na boisku Polonji mecz piłkarski między drużyną Haokah (Wiedeń) a reprezentacją warszawskich klubów żydowskich. Drużyna wiedeńska wystąpiła w najsilniejszym składzie, natomiast skład zespołu warszawskiego opierał się wyłącznie na klubach C-klasowych. Hakoah łatwo zwyciężył w stosunku 4:0 (4:0)

Szczegóły występu Petkiewicza i Kusocińskiego w Kopenhadze

Warszawa. 6. 8. PAT. W środę rano wrócili z Kopenhagi biegacze polscy Petkiewicz i Kusociński, którzy odnieśli tam poważny sukces na bieżni duńskiej. Kierownik ekspedycji polskiej, p. Weinthal w rozmowie z współpracownikiem PAT podkreślił wspaniałe wrażenie, jakie wywarł na widzach finisz Petkiewicza na ostatniem okrążeniu. Oderwanie się od grupy biegaczy było tak gwałtowne i przeprowadzone w tak piorunującem tempie, że przeciwnicy nie mogli marzyć o utrzymaniu się za Petkiewiczem. Kusociński wyszedł zwycięsko z bardzo ciężkiej walki z elitą długodystansowców skandynawskich Mistrz Danji Axel Peterson wycofał się z biegu po 3 km, nie mogąc wytrzymać tempa. Ostatnie 3 okrążenia biegł Kusociński z Erikiem Petersonem pierś w pierś i rozstrzygnięcie po morderczej walce padło na ostatnich 100 metrach.

• • •

Warszawa 6. 8. PAT. Z.P.T.K. postanowił wysłać na zawody o mistrzostwo świata w Brukseli mistrzów polskich: torowca Henryka Szamotę i szosowca Józefa Stefańskiego. Wyjazd zawodników do Bruksel nastąpi koło 10 sierpnia.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Powstanie Kurdów trwa

Według doniesień prasy tureckiej, powstanie Kurdów rozszerzyło się na południowy odcinek pogranicza z Irakiem. Mianowicie do tego rejonu wtargnęły oddziały plemienia Barzana z Mosulu. Oddziałom tym udało się nawet otoczyć wojskowy oddział turecki, który zdołał jednak uratować się. Szeik plemienia Barzan wystosował do pogranicznych plemion kurdyjskich manifest, zapraszając je do przyłączenia się do ogólnego ruchu powstańczego, na którego czele, jako głównodowodzący, stoją synowie Keur Husseina. Jednocześnie z manifestami szeik Barzanów nadesłał plemionom transporty ubrań, żywności i amunicji.

Inspektor jeneralny wilajetów wschodnich, Ibrahim Tali bej, były poseł turecki w Warszawie został w związku z powstaniem w Kurdystanie, odwołany ze swego stanowiska.

Donoszą z Angory, że Persja wystosowała do rządu tureckiego notę, protestującą przeciw nieudanemu przekroczeniu granicy perskiej przez tureckie oddziały wojskowe (oddziały te wtargnęły w swoim czasie, prześladując powstańców kurdyjskich, na 80 klm. w głąb terytorjum Persji i po wykonaniu zadania powróciły do swego garnizonu). W odpowiedzi na ten protest, rząd angorski wystosował do Theranu notę, zredagowaną jednak w tonie przyjaznym.

Rząd turecki wydał komunikat urzędowy, zaprzeczając wszelkim informacjom o rzekomej koncentracji wojsk tureckich na granicy Persji, oraz pogłoskom o mobilizacji armji tureckiej.

Liga Narodów o organizacji armii czerwonej

W tych dniach ukazał się w druku rocznik wojenny, wydawany przez Ligę Narodów. W roczniku tym są podane urzędowe dane co do organizacji sił zbrojnych zł państw.

Według przytoczonych przez „Rocznik" wiadomości o armji sowieckiej, ta ostatnia ma liczyć 562.000 ludzi, przyczem może przyjąć do swych szeregów rocznie do 260.000 rekrutów. Jednak roczny kontyngent rekrutów w Związku sowieckim wynosi 1,200.000. Po odjęciu 400.000 ludzi niezdolnych do służby wojskowej, pozostaje 80.000 zobowiązanych do odbywania tej służby. Z tej liczby, d armji regularnej wstępuje 260.000 i do armji terytorjalnej — 200.000; pozostali zaś w liczbie 340.000 odbywają ćwiczenia wojskowe poza armją. Ćwiczenia wojskowe są prowadzone dla przygotowania 842.000 ludzi w 4,500 różnych punktach. W wojskach terytorjalnych istnieją grupy stałe i zmienne, przyczem żołnierze armji terytorjalnej służą również przez pewien czas w wojskach regularnych. Wyraźnie wojenny charakter nosi także związek „Osoawiachin", liczący w swym składzie do 5 miljonów członków. Wszyscy młodzi ludzie po osiągnięciu wieku 19 lat, odbywają dwumiesięczne ćwiczenia wojskowe. W wieku 21 lat rozpoczyna się odbywanie pięcioletniej powinności wojskowej. Uczniowie wyższych szkół odbywają również ćwiczenia wojskowe w ciągu dwóch miesięcy.

Katastrofa lotnicza w pow. garwolińskim

Warszawa. 6. 8. PAT. Dnia 5 bm. na polach wsi Kateny, pow. garwolińskiego, samolot aeroklubu akademickiego w Poznaniu prowadzony przez pilota Leśniewskiego podczas przymusowego lądowania uległ zupełnemu rozbiciu. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

Sytuacja strajkowa we Francji

Roubaix. 6. 8. PAT. W przemyśle tekstylnym strajkuje 35 743 robotników na ogólną liczbę 47.000. W rejonie Tourcoing w ruchu strajkowym żadne zmiany nie dają się zauważyć.

— Sensacyjny proces przeciwko czechosłowackiemu lekarzowi wojskowemu drowi Dvorakowi o nielegalne zwalnianie poborowych, zakończył się wczoraj wyrokiem uniewinniającym.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 6. 8. 1930. **Akcje utrzymane. Dolar bez zmiany.**

Akcje bankowe: Bank Polski 165.75.

Akcje przemysłowe: Zieleniewski 37.50.

Papiery procentowe: 5-proc. Prem Poż dolarowa 64.75, 65.50.

Zebranie giełdowe cechowało tendencję na ogół **utrzymaną**. Ruch w dalszym ciągu panował słaby. Zainteresowanie ograniczone do trzech zaledwie papierów, a to Banku Polskiego, Zieleniewskiego i z papierów procentowych 5-proc. Prem Poż. dolarowej po kursach utrzymanych na ostatnim poziomie. Obroty stosunkowo małe.

Na pogiełdziu zupełny zastój.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez szczególniejszych zmian. Usposobienie spokojne przy dostatecznej ilości materjału. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.89, czeki bankowo 8.90 i jedna czw do 8.91 i jedna czw. Warszawa dol 8.87 i trzy czw do 8.88, czeki 8.90—8.91. Lwów dol 8.88—8.89, czeki 8.90 i jedna czw do 8.91 i jedna czw. Katowice dol 8.88 i jedna czw do 8.89 i jedna czw., czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Kurs płacenia Banku Polskiego pozostał niezmieniony.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 6. 8. 1930. **Żyto 19 i trzy czw, pszenica 31—32, owies 21 i pół do 22 i pół, mąka żytnia 32 i pł, otręby żytnie 12—13, pszenna 15 i pół do 16 i pół. Tendencja** spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 6. 8. PAT. **Akcje:** Bank Polski 166, 165, Bank Zw. Sp. Zarobk. 72 i pół, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 33 i pół, 35, Firley 29, Modrzejów 9. **Pożyczki:** 5-proc. konwersyjna 55 i pół, 10-proc. kolejowa 1—3 i pół, 8-proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.

Dewizy: Belgia 124.72 i pół, 125.04, 124.41, Londyn 43.40 i pół, 43.51, 43.30, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 33.05, 34.14, 34.96, Praga 26.41 i pół, 26.48, 26.35. Nowy Jork telegr. 8.91, 8.93, 8.89, Szwajcarja 173.27, 173.70, 172.84, Wiedeń 125.95, 126.26, 125.64, Włochy 46.69, 46.81, 46.57, Berlin 212.98.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 6. 8. PAT. **Waluty i dewizy:** Berlin 168.83—169.33, Budapeszt 123.87—124.17, Bukareszt 4.20 i trzy czw do 4.22 i trzy czw. Londyn 34.40 i siedem ósmych do 34.50 i siedem ósmych, Nowy Jork 705.95—708.45, Paryż 27.77 i pół do 27.87 i pół, Praga 20.93 i trzy czw do 21.01 i trzy czw., Warszawa 79.20—79.48, Zurych 137.32—137.82. Amerykańskie 703.10—707.10. Niemieckie 168.58—169.18, Angielskie 34.31—34.47, Włoskie 37.21—37.37. Szwajcarskie 137.30—138.10, Czeskie 20.92 i trzy czw. do 21.04 i trzy czw, Węgierskie 123.85—124.25.

Papiery wartościowe: Renta lutowa 1.68, Renta koronowa 1.685, Losy Tureckie 18, Karpaty 3.02. Galicja 17.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 6. 8. PAT. Paryż 20.23 i trzy czw., Londyn 25.05 i jedna czw., Nowy Jork 5.14.22 i pół, Belgja 72, Włochy 26.94, Berlin 122.92 i pół, Wiedeń 72.71, Praga 15.25, Warszawa 57.70, Budapeszt 90.23 i pół, Bukareszt 3.06 i jedna czw.

—o—

Nowe kontyngenty przywozu z Hiszpanji, Rumunji i Włoch

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia firmy interesowane, że Ministerstwo przemysłu i handlu wyznaczyło ostatnio na III. kwartał br. nowe kontyngenty specjalne dla Hiszpanji, Rumunji i Włoch dla następujących artykułów:

1) **Kontyngenty hiszpańskie:** banany, winogrona suszone (malaga), figi suszone, konserwy jarzynowe i konserwy rybne.

2) **Kontyngenty rumuńskie:** mąka pszenna i kasza, jabłka, owoce i jagody świeże, winogrona świeże, śliwki suszone, orzechy, konserwy jarzynowe, ryby konserwy rybne, ryby wędzone i suszone, kawior, skóry futrzane, obuwie, mydła toaletowe, dywany wełniane, bielizna i konfekcja, kapelusze i czapki.

3) **Kontyngenty włoskie:** świeże jabłka, owoce, jagody i winogrona, owoce suszone, chleb świętojański, orzechy, kapary i oliwki, przyprawy do potraw, konserwy rybne, skóry futrzane, obuwie, rośliny żywe, **samochody osobowe, cylindry, motocykle,** karty do gry, tkaniny bawełniane, konopne i jadwabne, kaszmiry, dywany, bielizna i odzież, kapelusze i czapki, parasole, wyroby z sieczki szklanej, wyroby galanteryjne i zabawki.

Pozatem wyznaczyło Ministerstwo kontyngenty autonomiczne na orzechy i migdały oraz na palmy i mirty.

Podania o zezwolenie przywozu wszelkich wymienionych powyżej towarów wnieść należy do Izby przemysłowo-handlowej **najpóźniej do dnia 9 bm włącznie.**

Wieści z Rumunji

Aresztowania w Dorna

Bukareszt 6. 8. ŻAT. W związku z zamachem w miejscowości Dorna dokonano licznych aresztowań. Głównych sprawców zamachu policja nie zdołała ująć. Wysłano za nimi listy gończe.

Rewizje w domach akademickich w Jassach

Bukareszt 6. 8. ŻAT. Na mocy rozporządzenia władz centralnych dokonała policja rewizji w domach akademickich w Jassach. Wykryto znaczną liczbę broszur antysemickich, które skonfiskowano. Nikt ze studentów nie został aresztowany.

Księża agitują

Bukareszt 6. 8. ŻAT. Ludność żydowska w okręgu riszkonowieckim jest mocno zaniepokojona z powodu antysemickich agitacyj księży, którzy wzywają ludność do wyrzucenia Żydów. Policja deportowała księży-agitatorów.

Cuza protestuje

Bukareszt 6. 8. ŻAT. Pod przewodnictwem prof. Cuzy odbyła się konferencja krajowa antysemickiej ligi studentów. Omawiano dalszą taktykę antyżydowską. Konferencja wysłała protest do rządu rumuńskiego przeciwko ostatnim zarządzeniom władz w sprawie zwalczania agitacji antysemickiej.

Przeszło miljard dolarów strat pochłonęła straszliwa posucha w Ameryce

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Nowy Jork 6. 8. (R) Katastrofalne upały w Stanach Zjednoczonych trwają nadal i w niektórych okolicach przybierają na intenzywności. W Nowym Jorku zanotowano wczoraj temperaturę wynoszącą 43 stopnie C. Jest to najwyższa temperatura, jaką zanotowano tu w sierpniu, od czasu istnienia stacji meteorologicznej. Liczne też były ofiary, gdyż zanotowano wczoraj 15 nowych wypadków **udaru słonecznego.** O ile najbliższe dnie nie przyniosą upragnionego deszczu — na co się zresztą wcale nie zanosi — wówczas wszystkie plony rolnicze przepadną bezpowrotnie. Obecne straty w gospodarstwach rolnych obliczają na **przeszło miljard dolarów.**

Gwałtowna burza nad Sabaudją

Rzym 6. 8. (R) Ponad Sabaudją przeszła wczoraj gwałtowna burza z piorunami, wyrządzając wielkie straty. **Wioska Montsapey została** formalnie zmieciona z powierzchni ziemi, tak, że ani jeden dom nie ocalał, wskutek czego 450 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Od uderzenia pioruna poniosły 4 osoby śmierć a 7 doznało ciężkiego porażenia.

Groźny wybuch w kopalni

Saarbruecken 6. 8. (R) W kopalni węgla w Klarenthal nastąpił we środę przed południem gwałtowny wybuch gazów. Wybuch nastąpił w tej części szybu, gdzie zajętych było 50 górników. Wedle oficjalnego komunikatu, podczas eksplozji odniosło ciężkie rany parzone 19 górników. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wybuch gazów nie pociągnął za sobą eksplozji pyłu węglowego, gdyż w przeciwnym razie byłaby niewątpliwie zginęła cała szychta, składająca się z 280 górników. Rannych umieszczono w szpitalu. **Czterech z nich walczy ze śmiercią.**

Stała komunikacja lotnicza między Anglją a Kanadą

Londyn 6. 8. (R) Brytyjskie ministerstwo lotnictwa donosi, że naprawa uszkodzonego w drodze do Kanady sterowca „R 100“ została dziś ukończona. Jutro sterowiec odbędzie lot ponad Kanadą z przedstawicielami prasy i oficerami lotnictwa.

Twórca sterowca „R 100“ oświadczył się wczoraj za budową wielkich sterowców pasażerskich do komunikacji między Anglją a Kanadą. Oświadczył on, że zobowiązuje się zbudować sterowce o przeciętnej szybkości 135 km na godzinę, mogące zabrać na pokład 100 podróżnych, 10 tonn poczty i benzyny w ilości potrzebnej na pokonanie przestrzeni, wynoszącej 9.600 km. Na takich sterowcach możnaby zaprowadzić stałą komunikację między Anglją a Ameryką Północną.

Lot Australja — Anglja nieszczęśliwie zakończony?

Londyn 6. 8. (R) **Jak z Batawji donoszą, lotnik australijski Cunningham, który wczoraj rano wystartował z Australji do Anglji, do środy w południe nie przybył do Indyj Holenderskich, mimo, iż przylot jego do Batawji przewidziany był na** środę rano. Istnieją obawy, że **lotnikowi przydarzyła się jakaś przygoda, tembardziej, że nad Oceanem Indyjskim szalała ubiegłej nocy burza.**

Miss Johnson zbiera plony brawurowego lotu

Londyn 6. 8. PAT. Olbrzymie tłumy publiczności wśród objawów niesłychanego entuzjazmu odprowadziły dzisiaj słynną lotniczkę miss Amy Johson do lokalu gdzie redakcja „Daily Mail“ wręczyła jej, jako dar czek na 10 tys. f. szterl.

Kołłontajowa posłem sowieckim w Sztokholmie

Moskwa. 6. 8. (R) Znana działaczka komunistyczna Kołłontajowa została mianowana ministrem pełnomocnym republiki sowieckiej w Sztokholmie.

Nowy sowiecki komisarz pracy

Moskwa 6. 8. (R) Centralny komitet wykonawczy usunął Ugljanowa ze stanowiska komisarza pracy. Następcą jego został mianowany dotychczasowy przewodniczący związku robotników budowlanych Zichoń.

Konkurs na budowę teatru w Charkowie

Wiedeń 6. 8. PAT. Poselstwo Republiki sowieckiej ogłasza w pismach dzisiejszych konkurs międzynarodowy na budowę teatru państwowego w Charkowie dla 4.000 widzów. Konkurs przewiduje 12 premij, z których pierwsza wynosi 10 tys. rubli. Termin nadsyłania projektów kończy się z dniem 21 grudnia.

Waszyngton 6. 8. (R) Generał Douglas Mac Arthur został mianowany szefem **sztabu generalnego armji amerykańskiej.**

PRENUMERATA:	miesięcznie	kwartalnie
w Krakowie i na prow.	Zł. 6'00	Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu	„ 6'20	„ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„ 6'60	„ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową	„ 10'00	„ 30'00

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 6 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana